

*Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Ul. Zgoda 11, 00-018 Warszawa*

Środki Przejściowe 2004

„Zwiększenie świadomości społecznej oraz wzmocnienie roli organizacji pozarządowych w zakresie rzecznictwa i monitoringu”

Komponent

Wzmocnienie działań dotyczących rzecznictwa i monitoringu

Raport końcowy z realizacji projektu pt. „Poszanowanie prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych”

Umowa nr 8172/JFK/PPt-DV/2006-TF2004/016-829.01.02.02/rm/33

Okres realizacji projektu

15/02/2007 – 14/12/2007



Warszawa, 14 grudzień 2007 r.

CZ. I – SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE

1. OPIS PROJEKTU

Projekt „**Poszanowanie prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych**” realizowany w ramach Programu Środki Przejściowe 2004 „Zwiększenie świadomości społecznej oraz wzmocnienie roli organizacji pozarządowych w zakresie rzecznictwa i monitoringu” miał na celu podniesienie poziomu respektowania standardów rzetelnego procesu w Polsce, które to standardy ugruntowane są orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu [dalej: ETPC] – był to zakładany przez nas cel ogólny. Celem dodatkowym było rozpowszechnienie wiedzy na temat europejskich standardów rzetelności postępowania oraz praw jakie w związku z zakresem prawa do rzetelnego procesu gwarantuje czy gwarantować powinno każdemu obywatelowi państwo.

Realizacja Projektu przez Helsińską Fundację Praw Człowieka [dalej: HFPC] odbyła się w ramach czterech Programów, które obejmowały różne etapy postępowania karnego – Monitoring Tworzenia Prawa, Klinika Prawa „Niewinność”, Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego, Monitoring prawa do rzetelnego procesu na etapie wykonania kary.

Zakładanymi beneficjentami Programu były osoby, które na skutek braku rzetelności oraz należytej staranności ze strony funkcjonariuszy publicznych narażone zostały na niesłuszne ukaranie bądź skazanie.

Głównym narzędziem służącym realizacji celu ogólnego i celów szczegółowych był monitoring. Założyliśmy, że monitoringiem obejmiemy zarówno proces stanowienia prawa, jak i jego stosowania w praktyce, zainteresowaniem objęliśmy zatem postępowania przygotowawcze, sądowe i wykonawcze. Szczególną uwagę przywiązaliśmy do polskiej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania – ze względu na wielokrotną krytykę ze strony ETPC. Monitorowaliśmy również proces zmian w polskiej procedurze karnej.

2. SZCZEGÓŁOWY OPIS PRZEBIEGU REALIZACJI PROJEKTU WRAZ Z PORÓWNIANIEM ZAKŁADANYCH I ZREALIZOWANYCH DZIAŁAŃ

• Monitoring tworzenia prawa

Doboru projektów aktów prawnych do monitoringu w ramach Programu dokonaliśmy w oparciu o przegląd projektów ustaw i rozporządzeń publikowanych w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, na stronach internetowych Sejmu RP oraz w europejskim systemie PreLex.

Ustawy zakwalifikowane do Programu przeanalizowaliśmy pod kątem ich zgodności z europejskimi standardami rzetelnego procesu.

W ramach monitoringu nowych projektów aktów prawnych zdecydowaliśmy na dogłębne zbadanie kluczowej dla właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce organizacji Prokuratury. Nasze działania odnoszące się bezpośrednio do proponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowelizacji wyprzedziły dyskusję na temat przyszłości i ustroju Prokuratury w Polsce, która

nabrała rozgłosu w szczególności po ostatnich wyborach parlamentarnych. Warto podkreślić, że w zorganizowanym przez nas panelu dyskusyjnym dotyczącym zmian w Prawie o prokuraturze merytoryczną dyskusję prowadzili zarówno Przewodniczący Stowarzyszenia Prokuratorów RP Krzysztof Parulski – usunięty następnie z Prokuratury w związku z konfliktem z Prokuratorem Generalnym na tle niezależności Prokuratury, jak i Przemysław Piątek - Zastępca Prokuratora Generalnego RP.

Analiza aktów prawnych wprowadzających reformę Prokuratury w Polsce na etapie prac sejmowych oraz po ich wejściu w życie dotyczyła ustaw uchwalonych w dniu 29 marca 2007 r.: Ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Analiza dokonywana była na przełomie marca i kwietnia 2007 r.

W ramach prac monitoringowych przygotowaliśmy stanowisko HFPC dotyczące reformy Prokuratury w Polsce (załącznik 2). W stanowisku podkreśliliśmy m.in., że wprowadzone zmiany, mające za cel zwiększenie skuteczności działania Prokuratury w Polsce mogą spowodować, że niezależność wewnętrzna prokuratorów będzie funkcjonować tylko w obrębie drobnych spraw. Odwołaliśmy się również do standardów Rady Europy (Zalecenia Rady Europy nr 2000/19 z dnia 6 października 2000 r.), które za podstawową funkcję Prokuratury, poza zwalczaniem przestępczości uważają ochronę praw jednostki oraz zwracają uwagę na ochronę prokuratora przed nieuzasadnionym wpływem z zewnątrz. W związku z tym wyraziliśmy wątpliwości czy zmiany w polskiej Prokuraturze podążają we właściwym kierunku. Pełne stanowisko dostępne jest na naszej stronie internetowej <http://www.hfhrpol.waw.pl/winteresiepublicznym/>

W związku z podjętymi działaniami monitoringowymi zorganizowaliśmy wymieniony wyżej panel dyskusyjny na temat "Zmiany w Prawie o prokuraturze – skuteczność a niezależność prokuratury", który odbył się 23 kwietnia 2007 r. (zaproszenie – załącznik 21). Przedmiotem panelu była dyskusja podstawowych założeń reformy ustroju Prokuratury RP, metod jej wprowadzania w życie oraz problemów z tym związanych. Panelistami byli: Przemysław Piątek (Zastępca Prokuratora Generalnego RP), Krzysztof Parulski (Prezes Stowarzyszenia Prokuratorów RP), prof. Andrzej Siemaszko (Dyrektor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości). Dyskusję moderował prof. Andrzej Rzepliński z HFPC. Na seminarium obecni byli prokuratorzy, adwokaci, dziennikarze, eksperci akademicy, działacze pozarządowi oraz studenci. Z panelu sporządziliśmy szczegółowe sprawozdanie (autorstwa Elizy Jastrzębskiej i Macieja Bernatta). Zostało ono opublikowane w periodyku naukowym „Państwo i Prawo” nr 10/2007.

Ponadto sporządziliśmy i umieściliśmy na stronie internetowej szczegółowy stenogram z Panelu.

Poza monitoringiem ustaw dotyczących ustroju Prokuratury zajęliśmy się regulacją odpowiedzialności dyscyplinarnej w ramach zawodów zaufania publicznego jako kluczowego zagadnienia dla realizacji w Polsce standardów prawa do sądu i rzetelnego procesu. Właściwe ukształtowanie postępowań dyscyplinarnych służy również spójności systemu prawnego jako takiego, w tym w szczególności może wpływać na sytuację i prawa stron w procesie karnym. Jako przykład modelu odpowiedzialności zawodowej wybraliśmy tę dotyczącą zawodu lekarza. W związku z tym opracowaliśmy, pod nadzorem Marka Antoniego Nowickiego – Prezesa Zarządu Fundacji, stanowisko dotyczące reformy odpowiedzialności zawodowej lekarzy (załącznik 3). W naszej opinii pozytywnie odnosimy się do zmian proponowanych w nowej ustawie o izbach lekarskich – w szczególności do wprowadzenia jawności

postępowania przed sądami lekarskimi, zwiększenia uprawnień pokrzywdzonego poprzez nadanie mu statusu strony oraz uregulowania zagadnienia odpowiedzialności zawodowej lekarzy na poziomie ustawowym, a nie jak dotychczas – w rozporządzeniu. Do końca 2007 r. monitorowany był przez nas przebieg dalszych prac nad tą ustawą.

Za kluczową z punktu widzenia takich zasad konstytucyjnych jak nienaruszalna godność człowieka i prawo do sądu uznaliśmy konieczność poszukiwania rozwiązań dla dotychczasowego modelu obserwacji psychiatrycznych w Polsce. Zmiany stały się możliwe dzięki wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2007 r. (sygn. SK 50/06). Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 203 § 1 kodeksu postępowania karnego [dalej: k.p.k.] jest niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim nie stwarza wystarczających gwarancji procesowych zapewniających sądową weryfikację zgłoszonej przez biegłych konieczności połączenia badania psychiatrycznego z obserwacją w zakładzie leczniczym. Trybunał orzekł również niezgodność z Konstytucją art. 203 § 2 k.p.k. w związku z art. 203 § 3 k.p.k. w zakresie, w jakim nie wskazuje on maksymalnego czasu trwania obserwacji psychiatrycznej w zakładzie leczniczym.

Zorganizowaliśmy w dniu 30 lipca 2007 r. w siedzibie HFPC debatę na temat potrzeby zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących stosowania obserwacji psychiatrycznych w toku postępowania karnego „Obserwacje psychiatryczne w postępowaniu karnym – co zrobić, żeby było lepiej?” (zaproszenie – załącznik 21). Debata przy okrągłym stole z udziałem prawników i psychiatrów miała związek z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował obecne regulacje w tej dziedzinie. W dyskusji wzięli udział dr hab. Lech Paprzycki, Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego; sędzia Hanna Pawlak, Przewodnicząca XI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych w Sądzie Okręgowym w Warszawie; Maryla Nowicka, psycholog, Helsińska Fundacja Praw Człowieka; dr n.med. Jerzy Pobocho, Przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychiatrii Sądowej; adw. Mikołaj Pietrzak, Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

Uczestnicy debaty nie mieli wątpliwości, że obserwacje psychiatryczne mają ogromne znaczenie dla wymiaru sprawiedliwości. W procesie karnym orzeka się bowiem o winie, której nie można stwierdzić bez oceny poczytalności oskarżonego. Podstawowe zagadnienie, przed jakim stoi polski ustawodawca polega na tym, jak zorganizować badania w zakładzie zamkniętym, by odbywały się one z poszanowaniem godności ludzkiej oraz standardów wyznaczonych polską Konstytucją. Kwestią, do której odniosła się większość uczestników debaty jest wskazany w art. 203 k.p.k. 6-tygodniowy okres badań psychiatrycznych. Pozbawienie człowieka wolności w jakimkolwiek celu powinno nastąpić tylko w zakresie niezbędnym, by umożliwić wydanie opinii. W praktyce sądy często orzekają właśnie maksymalny termin 6 tygodni. Zdaniem sędziego Sądu Najwyższego dr Lecha Paprzyckiego propozycja skrócenia tego terminu powinna być poparta badaniami, czy inny, krótszy termin będzie korzystniejszy niż tradycyjne 6 tygodni. Zdaniem prof. A. Rzeplińskiego z HFPC termin 6-ciu tygodni jest za długi, gdyż przy obecnym zaawansowaniu psychiatrii i wyposażeniu szpitali możliwe jest dużo szybsze niż kiedyś przygotowanie opinii.

Podczas debaty zwrócono też uwagę na standardy, jakie powinna spełniać opinia biegłych psychiatrów. Zgodzono się, iż przede wszystkim powinien być w niej wskazany okres, w jakim mają być przeprowadzane obserwacje. Wniosek o obserwacje sądowo-psychiatryczne powinien być uzasadniony. Sąd powinien badać, dlaczego nie udało się dokonać oceny zdrowia psychicznego w warunkach ambulatoryjnych. Umożliwiłoby to lepszą kontrolę sądową nad wykonywaniem badań psychiatrycznych w zakładzie zamkniętym. Zwrócono też uwagę na potrzebę reorganizacji systemu badań psychiatrycznych. Istnieje potrzeba stworzenia dziennych oddziałów sądowo-psychiatrycznych, gdzie dana osoba mogłaby przebywać na obserwacjach w dzień, a na noc wracać do domu. Byłoby to dobre rozwiązanie dla osób, które są poddawane takim obserwacjom, ale nie są pozbawione wolności.

Zamieściliśmy stenogram z konferencji o obserwacjach psychiatrycznych na naszej stronie internetowej.

Upowszechniliśmy zalecenia Konsultanta Krajowego w dziedzinie psychiatrii prof. Marka Jaremy w sprawie struktury opinii sądowo-psychiatrycznej w sprawach karnych i cywilnych. Odpowiednie listy trafiły m.in. do Ministra Sprawiedliwości i Ministra Zdrowia.

Na łamach Biuletynu Programu Spraw Precedensowych (nr 9/2007) opublikowane przez nas zostało sprawozdanie z debaty.

Przetłumaczyliśmy na język angielski wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2007r. w sprawie niekonstytucyjności przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących stosowania obserwacji psychiatrycznych.

Tłumaczenie wyroku zostało przygotowane w związku z naszą stałą współpracą z międzynarodową organizacją zajmującą się prawami osób niepełnosprawnych psychicznie – Mental Disability Advocacy Center (z siedzibą w Budapeszcie) i zostanie wykorzystane w działaniach na rzecz poprawy sytuacji w innych krajach w tym aspekcie rzetelności procesu karnego.

Programy Projektu: Monitoring Tworzenia Prawa oraz Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego przeprowadziły wspólnie monitoring orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie tymczasowego aresztowania. Nasz monitoring skupił się na kwestiach związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania w Polsce. Z wieloletnich doświadczeń Fundacji wynika, że ten środek zapobiegawczy jest w naszym kraju znacznie nadużywany. Odstaje to wyraźnie od standardów w innych krajach europejskich.

Mając na uwadze powyższe prowadziliśmy przez cały 2007 r. monitoring orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce. Prowadziliśmy statystykę przegranych przez Polskę spraw oraz statystykę ilości decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania:

Sporządziliśmy 12 zasad stosowania tymczasowego aresztowania w świetle standardów ETPCz wraz ze szczegółowym orzecznictwem (załącznik 4). Zostały one wydane w formie ulotki.

Umieściliśmy je na stronie internetowej oraz opublikowaliśmy w Biuletynie „W

interesie publicznym” w numerze 2/3 (załącznik 5) oraz w „Prawie Europejskim w Praktyce”. Są one wreszcie przekazywane zarówno adwokatom, jak i prokuratorom w ramach organizowanych dla nich szkoleń oraz drogą mailową. Zamierzamy ponadto przekazać je Służbie Więziennej celem rozpowszechniania wśród aresztowanych.

Przygotowaliśmy także wersję rosyjskojęzyczną powyższych zasad. W czasie naszych spotkań z przedstawicielami organizacji pozarządowych z innych państw (szczególnie w Gruzji), realizowanych w ramach innych projektów HFPC, zasady stosowania tymczasowego aresztowania i praktyka polska w tym zakresie budziły duże zainteresowanie. Istnieje zatem nadzieja, że doświadczenia polskie i wiedza zgromadzona przez Fundację w trakcie trwania Programu zostaną wykorzystane przez inne organizacje pozarządowe. Chcemy wyniki zarówno naszej pracy, jak i monitoringu stanowienia prawa w tym zakresie rozpowszechnić w byłych krajach Związku Radzieckiego.

Skierowaliśmy zasady stosowania tymczasowego aresztowania w świetle standardów ETPCz do Prezesów Sądów Apelacyjnych w Polsce z prośbą o ich upowszechnianie i zbadanie orzecznictwa sądów w danej Apelacji pod kątem uwzględniania tychże zasad.

Odpowiedzi Prezesów Sądów Apelacyjnych umieszczamy na naszej stronie internetowej. Przeanalizowaliśmy nadesłane postanowienia aresztowe z Apelacji Warszawskiej i sporządziliśmy szczegółowe memorandum. Potwierdza ono blankietowe i automatyczne stosowanie przepisów procedury karnej dotyczące tymczasowego aresztowania. W najbliższym czasie zamierzamy skierować na ręce Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Ministra Sprawiedliwości naszą odpowiedź na przygotowane statystyki stosowania tymczasowego aresztowania, wskazując niewłaściwe stosowanie tej instytucji prawnej.

Warto podkreślić, że działania Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka związane ze zlikwidowaniem problemu nadużywania instytucji tymczasowego aresztowania wzbudzają duże zainteresowanie społeczne. Prawnicy Fundacji (a w szczególności prof. Andrzej Rzepliński, prof. Zbigniew Hołda i dr Adam Bodnar) często komentowali w mediach ten problem stosowania prawa oraz wzywali do stworzenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości kompleksowego projektu reformy w tym zakresie. Prawdopodobnie jednym ze skutków naszych działań na rzecz upublicznienia tego problemu było skierowanie dnia 3 grudnia 2007 r. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Jamroży przeciwko Polsce pytania do Rządu RP czy długość stosowania tymczasowego aresztowania w tej sprawie przedstawia istnienie strukturalnego problemu odnoszącego się do stosowania tego środka zapobiegawczego, biorąc pod uwagę znaczną liczbę spraw przeciwko Polsce, w których Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 para. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ze względu na zbyt długie stosowanie tymczasowego aresztowania. W szczególności ETPC chciałby, aby Rząd RP w swojej odpowiedzi zwrócił uwagę na następujące okoliczności: (1) interpretację przez Trybunał art. 46 Konwencji przy odnoszeniu się do strukturalnych problemów, takich jak zidentyfikowane w sprawie Scordino przeciwko Włochom oraz (2) rezolucję Komitetu Ministrów nr CM/ResDH(2007)75 dotyczącą wyroków ETPC w 44 sprawach przeciwko Polsce dotyczących nadmiernego stosowania tymczasowego aresztowania, przyjętą 6 czerwca 2007 r. Art. 46 Konwencji oznacza zobowiązanie Państw do przestrzegania Konwencji oraz do wykonywania wyroków. Na podstawie tego przepisu ETPC może wezwać Polskę do podjęcia konkretnych działań zmierzających do usunięcia stanu naruszania Konwencji, może wręcz wskazać odpowiednie reformy legislacyjne.

Pierwszym sygnałem przed wydaniem wyroku na podstawie art. 46 Konwencji była właśnie w/w rezolucja Komitetu Ministrów. W rezolucji tej Komitet wezwał Polskę m.in. do: kontynuowania badania i przyjmowania dalszych środków zmierzających do ograniczenia stosowania tymczasowego aresztowania, w tym zmian legislacyjnych i zmiany praktyki sądowej, podjęcia działań na rzecz zwiększenia świadomości władz stosujących tymczasowe aresztowanie, w tym sędziów oraz prokuratorów, zachęcenia do rozważenia stosowania innych środków zapobiegawczych, ustanowienia jasnego i efektywnego mechanizmu ewaluacji trendów w stosowaniu tymczasowego aresztowania.

Z powyższych względów orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Jamrozły przeciwko Polsce będzie miało istotne znaczenie dla stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, a być może także dla rozwiązania całego problemu. HFPC planuje przedstawić w tej sprawie „opinię przyjaciela sądu”, w której podzieli się z ETPC w Strasburgu swoimi doświadczeniami z monitoringu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce.

Opracowaliśmy List popierający postulowane przez grupę inicjatywną "Stań przy ofierze przestępstwa" zmiany w Kodeksie postępowania karnego. Podstawowym założeniem jest przyznanie radcom prawnym możliwości występowania w charakterze pełnomocników pokrzywdzonych w postępowaniach karnych. Obecnie takie uprawnienie przysługuje jedynie adwokatom. Ministerstwo Sprawiedliwości nie zgodziło się jednak na takie poszerzenie kompetencji radców prawnych (por. Gazeta Prawna z dnia 6 września 2007 r., *Radcowie prawni chcą większych kompetencji*), twierdząc, że szkolenie na aplikacji radcowskiej w niewystarczającym stopniu obejmuje zagadnienia prawa karnego, aby mogli oni reprezentować osoby pokrzywdzone przestępstwem w procesach karnych. Pomimo jednak takiego stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości temat będzie pozostawał przedmiotem zainteresowania HFPC, zważywszy na niewystarczającą liczbę adwokatów, którzy mogą pomagać ofiarom przestępstw i reprezentować je jako pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych.

Złożyliśmy do Rzecznika Praw Obywatelskich [RPO] pismo, zawierające wniosek o poddanie kontroli przed Trybunałem Konstytucyjnym regulacji ustaw o Policji, CBA i ABW, które pozwalają na stosowanie podsłuchu bez zgody sądu przez 5 dni. Konieczne jest w świetle zasad demokratycznego państwa prawnego wprowadzenie reguły, że stosowanie podsłuchu powinno być zawsze poprzedzone zgodą sądu.

W odpowiedzi z 26 września 2007 r. RPO podkreślił, że wystąpił o wyjaśnienie sprawy do Komendanta Głównego Policji oraz do Ministra Sprawiedliwości o udostępnienie danych na temat ilości zastosowanych podsłuchów operacyjnych bez zgody Policji. Rozważył podjęcie dalszych działań w sprawie.

Monitorowaliśmy implementację w Polsce zaleceń ETPC wyrażonych w wyroku w sprawie Staroszczyk przeciwko Polsce i Siałkowska przeciwko Polsce (brak uzasadnienia odmowy sporządzenia skargi kasacyjnej przez adwokata lub radcę prawnego wyznaczonego z urzędu może stanowić naruszenie prawa do sądu). Naczelna Rada Adwokacka [NRA] wydała 15 września 2007 r. uchwałę nr 61/2007 w sprawie trybu postępowania adwokatów wyznaczonych z urzędu do oceny zasadności sporządzenia i wniesienia kasacji, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargi konstytucyjnej.

NRA miała na uwadze rozbieżności występujące w praktyce oceniania zasadności sporządzenia i wniesienia kasacji, skargi konstytucyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a nadto bezwzględny obowiązek działania adwokata w interesie reprezentowanego klienta. NRA postanowiła, że:

1. Adwokat wyznaczony z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej lub skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz skargi konstytucyjnej może odmówić jej sporządzenia, jeżeli uzna, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające jej sporządzenie.
2. Badanie sprawy pod kątem oceny, czy zachodzą przesłanki do sporządzenia skargi powinno nastąpić niezwłocznie.
3. Odmowa sporządzenia skargi wymaga formy pisemnej opinii doręczonej bez zbędnej zwłoki klientowi i Dziekanowi ORA.
4. Adwokat obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie Sąd o sporządzeniu opinii i przesłanie jej klientowi i dziekanowi ORA.

Ponadto, w ramach działań monitoringowych, na bieżąco monitorowaliśmy sprawy zarejestrowane przez Trybunał Konstytucyjny, dotyczące problemów wynikających z naszych zainteresowań legislacyjnych. Wystąpiliśmy np. z wnioskiem o udostępnienie nam skargi konstytucyjnej w sprawie SK 39/07, dotyczącej zasad przedłużania aresztu tymczasowego.

Nasze opinie na temat proponowanych zmian, wyrażone w stanowiskach HFPC, sporządzaliśmy oczywiście w oparciu o standardy europejskie, w tym wypracowane orzecznictwem ETPC.

Zamówiliśmy opinię prawną u apl. adw. Magdaleny Pająk (ORA w Zielonej Górze) na temat kwestii, która została podjęta w czasie debaty omawiającej znaczenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a mianowicie wprowadzenia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne lub bezprawne obserwacje sądowo-psychiatryczne (załącznik 6). W tym kierunku będziemy także w dalszym stopniu podejmowali działania na rzecz zmiany prawa. Skrócona wersja opinii została opublikowana w Biuletynie Programu Spraw Precedensowych (nr 9/2007).

Ponadto monitorowaliśmy i komentowaliśmy w prasie zmiany kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu postępowania karnego i innych ustaw regulujących udział ławników w postępowaniach sądowych, które weszły w życie 27 lipca 2007 r. Zgodnie z nimi ławnicy nie będą mogli uczestniczyć w sprawach nieletnich oraz większości spraw rodzinnych. W procesach karnych będą orzekać tylko w sprawach zbrodni i dożywotniego więzienia. Ograniczenia mają usprawnić wymiar sprawiedliwości i obniżyć koszty jego działania.

- **Klinika Prawa „Niewinność”**

Klinika Prawa „Niewinność” zajmuje się wyszukiwaniem błędów popełnionych na którymś z etapów postępowania karnego, które mogły stać się przyczyną niesłusznego skazania. Program działa w ramach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka od 1999 roku. Do Kliniki trafiają sprawy osób oskarżonych lub skazanych za poważne przestępstwa, które kwestionują swoją winę.

Nasza praca polega na dogłębnej analizie wybranych spraw, w których uważamy, że mogło dojść do pomyłki sądowej bądź bezpodstawnego oskarżenia. Studenci pod okiem prof. Andrzeja Rzeplińskiego i Marii Ejchart analizują akta sprawy, a spośród nich wybieramy te, w których w naszej ocenie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający do wydania wyroku skazującego i sprawdzamy, czy w danym przypadku zostało naruszone prawo do rzetelnego procesu.

Jeżeli uznamy, że w sprawie doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu poprzez pogwałcenie zasady domniemania niewinności albo rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego, bądź na którymś z etapów postępowania popełniony został błąd, w wyniku którego doszło do niesłusznego skazania, podejmujemy następujące działania: obserwujemy procesy sądowe, sporządzamy opinie prawne dla sądu typu *amicus curiae* zawierające nasze stanowisko dotyczące sprawy albo przystępujemy do procesu w charakterze przedstawiciela społecznego.

Nasze działania nie są skierowane przeciwko organom ścigania lub sądom, wręcz przeciwnie, służą zwiększeniu zaufania do wymiaru sprawiedliwości, również poprzez budowanie w ten sposób przekonania, że inne sprawy są prawidłowo prowadzone i sądzone. W pracach Kliniki biorą udział studenci studiów prawniczych uczelni warszawskich oraz Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

Na spotkania Kliniki zapraszani są m.in. specjaliści, którzy zawodowo zajmują się prawem lub piszą o nim (dziennikarze piszący o sprawach karnych, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci).

Program Kliniki Prawa „Niewinność” został wpisany do programu dydaktycznego Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Opiekunem merytorycznym jest prof. Andrzej Rzepliński.

W styczniu 2007 roku koordynator Programu – Maria Ejchart przeprowadziła rekrutację studentów do Kliniki „Niewinność”, w wyniku której do Kliniki zakwalifikowała 20 studentów. Kryterium doboru studentów była znajomość prawa karnego, procedury karnej oraz podstawowa wiedza na temat praw człowieka, które sprawdzała podczas rozmowy z kandydatami. Na liście znajdują się 22 osoby ze względu na to, że po wakacjach akademickich kilku studentów musiało zrezygnować z regularnych spotkań i podjęliśmy współpracę z czterema dodatkowymi osobami (lista studentów – załącznik 25).

W okresie od stycznia do grudnia 2007 koordynator zorganizowała 31 zajęć seminaryjnych ze studentami (w tym 3 zajęcia „podwójne” – 3,5-4 godzinne). 8 zajęć poświęconych było sprawom klientów, którymi Klinika się zajmowała (zajęcia oraz materiały na nie przygotowywali studenci). 5 zajęć, w tym 3 „podwójne” (razem 8) prowadzili zaproszeni goście. Krzysztof Kosowicz – prawnik z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka prowadził zajęcia poświęcone zasadom organizacji i kompetencjom Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz podwójne zajęcia – warsztaty na temat stosowania tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dr Ewa Milewska Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego prowadziła podwójne zajęcia na temat psychologii i oceny zeznań świadków w procesie karnym. Prof. Piotr Girdwoyń z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu

Warszawskiego prowadził podwójne zajęcia na temat wersji kryminalistycznych. Również prof. Andrzej Rzepliński poprowadził jedno spotkanie.

6 zajęć poświęconych było procedurze i orzecznictwu ETPC, po których każdy ze studentów opracował orzecznictwo do jednego z wybranych artykułów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. 4 zajęcia miały charakter organizacyjny. 3 zajęcia poświęcone były tematyce pomyłek sądowych. 1 zajęcia dotyczyły Międzynarodowego Trybunału d.s. byłej Jugosławii. 1 zajęcia poświęcone były przygotowaniu studentów do obserwacji w sądach typu Courtwatch – Obserwator Sądu, po których studenci dokonali całonocnej obserwacji pracy wybranego przez siebie sądu (przykładowe materiały przygotowywane przez koordynatora na zajęcia ze studentami – załącznik 9).

Studenci uczestniczyli we wszystkich konferencjach organizowanych w ramach Projektu przez HFPC. Studenci odbyli 32 konsultacje indywidualne z koordynatorem Kliniki na temat prowadzonych przez siebie spraw.

Różnica dotycząca ilości zajęć (zaplanowaliśmy 35, przeprowadziliśmy 31) wynika z przyczyn organizacyjnych. Zajęcia w Klinice odbywały się bowiem, w sposób ciągły, z przerwą na wakacje akademickie (zgodnie z założeniami z timetable), w trakcie których niektórzy studenci przychodzili do Fundacji i zajmowali się indywidualnymi sprawami (listy obecności studentów – załącznik 24)

Pod koniec roku studenci wypełnili ankietę ewaluacyjną oceniającą zajęcia, przygotowaną przez koordynatora programu (wyniki przeprowadzonej ewaluacji – załącznik 8).

Do prac Kliniki koordynator Programu zakwalifikowała po konsultacjach z opiekunem merytorycznym Programu 62 sprawy (ze 117 spraw nowych, które zostały przekazane do Programu przez koordynatora Projektu). Lista spraw – załącznik 11. W ramach naszych działań:

- odbyliśmy (studenci i koordynator) 57 obserwacji procesów w sądach (w tym 8 spraw było obserwowanych systematycznie – obserwator był na każdej rozprawie). Z każdej rozprawy obserwator sporządził raport (przykładowe raporty z rozpraw – załącznik 10);
- studenci sporządzili 23 raporty ze spraw, 11 raportów jest jeszcze w przygotowaniu – to sprawy, z dokumentami których studenci się zapoznają lub te, w których prosiliśmy klientów o przesłanie dodatkowych dokumentów (przykładowe raporty ze spraw – załącznik 11);
- koordynator Programu odbył 22 indywidualne spotkania z klientami, bądź ich obrońcami;
- 4 spotkania z klientami odbyliśmy w areszcie śledczym lub zakładzie karnym (AŚ Białoleka, dwie wizyty w ZK w Kamińsku) (przykładowy raport z wizyty w AŚ – załącznik 12);
- w 6 sprawach sporządziliśmy opinie prawne dla sądów (załącznik 13);
- w 2 sprawach uzyskaliśmy zgodę na zapoznanie się z aktami sprawy w sądach;
- w 4 sprawach HFPC występowała w charakterze przedstawiciela społecznego;
- w 1 sprawie na prośbę HFPC działał adwokat pro bono (sprawa Tomasza K.);

- o w ramach korespondencji z klientami wysłaliśmy 199 listów.

Zgodnie z założeniami zobowiązaliśmy się w Projekcie do przeanalizowania 60 spraw. Udało nam się przeanalizować 62. W 30 sprawach mieliśmy dokonać dogłębnej ich analizy – uczyniliśmy to w 40 sprawach.

W wielu naszych sprawach materiał dowodowy oparty jest na zeznaniach świadków koronnych. Ze względu na dużą ilość spraw, w których spotykaliśmy się z instytucją świadka koronnego niewłaściwie stosowaną przez organy władzy państwowej, które mają określone prawem obowiązki względem świadków koronnych, zamówiliśmy dwie opinie ekspertów na ten temat. Jedną sporządziła dr Maria Rogacka – Rzewnicka, a drugą prof. dr hab. Ewa Gruza z Uniwersytetu Warszawskiego. Opinie zostaną wykorzystane w badanych przez nas sprawach i pozwolą pogłębiać wiedzę naszych klientów dotycząca ich praw i obowiązków. (opinie ekspertów – załącznik 6)

W 10 sprawach zobowiązaliśmy się do podjęcia działań w postaci skierowania do sądu opinii prawnych bądź też występowania w procesie w charakterze przedstawiciela społecznego – działania takie podjęliśmy w 13 sprawach (w 6 sprawach sporządziliśmy opinie prawne dla sądów, w 2 sprawach uzyskaliśmy zgodę na zapoznanie się z aktami sprawy w sądach, w 4 sprawach Fundacja występowała w charakterze przedstawiciela społecznego – w tych sprawach opinie prawne będą sądom przedstawione pod koniec procesu, w 1 sprawie na prośbę HFPC działał adwokat pro bono). Tym samym zrealizowaliśmy wszystkie zaplanowane działania.

W założeniach Projektu zaplanowaliśmy więcej podróży w celu obserwacji procesów. Nie wykorzystaliśmy wszystkich środków zaplanowanych na ten cel, ponieważ w sprawach zakwalifikowanych do Programu i wyselekcjonowanych do starannego zbadania w Klinice, obserwowaliśmy wszystkie rozprawy (57 obserwacji), które były wyznaczone na ten rok i które uznaliśmy za wymagające naszej obserwacji. W sprawach zakwalifikowanych do Kliniki nie było po prostu większej ilości rozpraw wyznaczonych przez sądy, które wymagałyby naszej obserwacji.

12 grudnia 2007 wspólnie ze studentami Kliniki „Niewinność” zorganizowaliśmy konferencję na temat: „Pomyłki sądowe w świetle rzetelności postępowania” (zaproszenie – załącznik 21). Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno ze strony mediów, jak i prawników czy adwokatów, a także studentów. Naszymi panelistami byli: Komendant Komendy Rejonowej Policji mł. insp. Sławomir Sosnowski, prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie Cezary Truszkowski, dr hab. prof. Uniwersytetu Warszawskiego Ewa Gruza, dr Hanna Gajewska-Kraczkowska – Uniwersytet Warszawski, Marzanna Piekarska-Drażek – Sędzia Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Każdy z uczestników odniósł się do tematu pomyłek sądowych z perspektywy swoich doświadczeń zawodowych. Po wystąpieniach zaproszonych gości odbyła się długa dyskusja. Każdy z gości otrzymał broszurę na temat działalności Kliniki Niewinność (załącznik 14). Po konferencji koordynator Programu (Maria Ejchart) została zaproszona do udziału w audycji radiowej poświęconej tematyce pomyłek sądowych i działalności Kliniki. Informacja na temat konferencji znalazła się w prasie. W Internecie dostępny jest również zapis przebiegu konferencji (www.polityczni.pl), można go znaleźć również ze strony HFPC.

Opis ważniejszych spraw, którymi zajmowała się Klinika.

1. Sprawa nr 22439 – Barbara S.

W lutym b.r. do HFPC zgłosiła się sędzia Barbara S. z prośbą o udzielenie jej pomocy prawnej w związku z wnioskiem prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga do zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie o zezwolenie na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej, w związku z podejrzeniem dopuszczenia się przez nią dwóch czynów o charakterze korupcyjnym. Zarzuty były oparte wyłącznie na pomówieniu dwóch świadków. Sędzia Barbara S. przedstawiła nam dokumenty sprawy, a także obszerną informację na temat stawianych jej zarzutów. Po analizie przedstawionych nam faktów oraz dokumentów, w gronie prawników naszego zespołu wraz z prof. Andrzejem Rzeplińskim, doszliśmy do wniosku, że zarzuty stawiane przez oskarżyciela publicznego wnioskującego o uchylenie immunitetu sędzi Barbarze S. nie są dostatecznie uzasadnione, są wręcz bezpodstawne w świetle materiału zebranego w sprawie przez prokuratora oraz w trakcie posiedzeń w dotychczasowych dwóch postępowaniach przez Sąd Apelacyjny w Łodzi – Sąd Dyscyplinarny.

HFPC przyłączyła się do postępowania przed SN w charakterze przedstawiciela społecznego. Prof. Rzepliński przedstawił Sądowi Najwyższemu – Sądowi Dyscyplinarnemu, który dnia 17 kwietnia 2007r. rozpatrywał zażalenie sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego o zgodzie na uchylenie sędziemu immunitetu, ustną oraz pisemną opinię prawną na temat sprawy. W trakcie posiedzenia przed SN profesor Rzepliński zabrał głos. Podkreślił wagę, jaką HFPC przywiązuje do prestiżu władzy sędziowskiej. W odniesieniu do niniejszej sprawy podkreślił jej wyjątkowość, podniósł bezzasadność wniosku Prokuratora, ze względu na brak dowodów uzasadniających popełnienie przestępstwa przez Sędziego. Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Łodzi. Swoją decyzję uzasadnił tym, że pomówienia, na podstawie których oparte są zarzuty, nie są wiarygodne, ponieważ pochodzą od osób karanych, wobec których toczą się postępowania karne. Sąd Apelacyjny w Łodzi – Sąd Dyscyplinarny ponownie rozpoznał sprawę sędziego na dwóch posiedzeniach (w obu uczestniczyli przedstawiciele HFPC). 11 października 2007 wydał uchwałę odmawiającą zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego. Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy nie uzasadnia dostatecznie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez sędziego, a istotne rozbieżności w wyjaśnieniach świadka oraz cechy jej osobowości nie pozwalają na uznanie dowodu z jej wyjaśnień za wiarygodny.

2. Sprawa nr 23749 – Andrzej S., Urszula L.

[sprawa była prowadzona przez Klinikę od marca 2006 r., od stycznia 2007 – w ramach tego Programu]. Andrzej Sz. i Urszula L. są lekarzami psychiatrami. Całe życie zawodowe przepracowali w szpitalu psychiatrycznym w Pruszkowie. Dnia 22 marca 2006 wobec dr Urszuli L. i dr Andrzeja Sz. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi, na wniosek Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga zastosował tymczasowe aresztowanie. W/w prokuratura przedstawiła zarzuty z art. 228§3 w zb. z art. 239§1 kk., czyli przyjęcia korzyści majątkowej w zamian za sporządzenie nieprawdziwej opinii sądowo-psychiatrycznej o skazanym, który leczony był w szpitalu psychiatrycznym w Pruszkowie. Przestępstwo miało być popełnione w 2000 roku. Od początku HFPC przyglądała się sprawie, kwestionując zasadność stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych lekarzy. Prawnicy HFPC obserwowali wszystkie posiedzenia dotyczące stosowania lub przedłużania aresztu. Z wnioskiem o rozważenie zasadności dalszego stosowania tymczasowego

aresztowania zwróciliśmy się do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry oraz do Prokuratora Krajowego Janusza Kaczmarska. Pod koniec grudnia 2006, po 9 miesiącach, Sąd Rejonowy Warszawa Praga uchylił tymczasowe aresztowanie wobec Urszuli L. ze względu na jej zły stan zdrowia. Obserwator HFPC był obecny na tym posiedzeniu.

Dnia 5 marca 2007 skierowaliśmy do Sądu Rejonowego w Pruszkowie opinię prawną w sprawie zasadności przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania wobec Andrzeja Sz. W naszej opinii podnosiliśmy, że podstawy tymczasowego aresztowania przywoływane przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ nie uzasadniają stosowania tego środka. Sąd powołując się na przykład na obawę mataczenia w żadnym z wydanych przez siebie postanowień nie uzasadnił na czym obawa ta miałaby polegać, a jest to każdorazowo obowiązkiem sądu. W opinii podnieśliśmy, że zgodnie z orzecznictwem ETPC obawa mataczenia jako podstawa stosowania tymczasowego aresztowania nie może być wykorzystywana w sposób automatyczny, bez uzasadnienia w jaki sposób niestosowanie tymczasowego aresztowania miałyby się przyczynić do utrudniania przez podejrzanego postępowania dowodowego. Ponadto stan zdrowia Andrzeja S. stanowił, zgodnie z art. 259 k.p.k. przesłankę do odstąpienia od stosowania aresztowania. Wykazaliśmy również, że sądy stosujące areszt nie rozważyły możliwości zastosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Do niniejszej opinii załączyliśmy poręczenia osobiste osób o powszechnie uznanym autorytecie – dr Marka Edelmana, prof. Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego i Henryka Wujca. Sąd uchylił areszt również wobec Andrzeja Sz. 13 czerwca 2007 przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie rozpoczął się proces Andrzeja Sz. i Urszuli L. Ze względu na to, że po analizie dokumentów nabraliśmy wątpliwości co do zasadności zarzutów postawionych lekarzom, wszystkie rozprawy były obserwowane przez przedstawicieli HFPC. Przewidujemy, że proces zakończy się w pierwszy kwartał 2008 roku.

3. Sprawa nr 16188 – Marcin D.

[sprawa prowadzona przez Fundację od maja 2005 r., od lutego 2007 – w ramach tego Programu]. Marcin D. został skazany przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uznał m.in., że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, nierzetelnej i niepełnej oceny oraz analizy materiału dowodowego. 11 kwietnia 2005 roku ze względu na wątpliwości, co do rzetelności postępowania dowodowego w czasie śledztwa oraz w czasie pierwszego procesu HFPC przyłączyła się do procesu przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze w charakterze przedstawiciela społecznego. Nasze wątpliwości odnoszące się tego procesu dotyczyły niezagwarantowania oskarżonemu prawa do rzetelnego procesu, w szczególności: interpretacji i stosowania zasady swobodnej oceny dowodów oraz reguły *in dubio pro reo*, a ponadto zasadności wyłączenia jawności postępowania sądowego. W naszej ocenie materiał dowodowy budzi duże wątpliwości i nie uzasadnia w sposób wystarczający winy oskarżonego. Rozprawy przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze odbywały się raz w miesiącu, w każdej uczestniczył przedstawiciel HFPC (Maria Ejchart). 29 czerwca 2007 sąd zapowiedział wydanie wyroku. Na początku czerwca obrońca Marcina D. wypowiedział mu pełnomocnictwo ze względu na ciężką chorobę. Na kolejnych terminach rozpraw strony złożyły dodatkowe wnioski dowodowe. Na termin rozprawy 14 grudnia 2007 przestaliśmy Sądowi opinię HFPC dotyczącą rzetelności niniejszego postępowania sądowego, które w naszej ocenie spełniło wszelkie wymogi rzetelności. Jedyne nasze

zastrzeżenie budziła długość procesu (2 lata i 8 miesięcy), choć winę za ten stan nie zawsze można było przypisać sądowi. Spodziewamy się, że w styczniu 2008 zapadnie wyrok w tej sprawie.

4. Sprawa nr 26328 - Mariusza B. i Wiesława M.

W maju 2007 roku do Kliniki „Niewinność” wpłynęła sprawa dwóch policjantów z Komisariatu Policji w Kobyłce: Mariusza B. i Wiesława M. oskarżonych o to, że w nocy z 27 na 28 lipca 2000 roku uczestniczyli w gwałcie zbiorowym na prostytutce Oksanie G. W zdarzeniu, według zeznań ofiary gwałtu, uczestniczyć miało około 10 sprawców, jednak Prokuratura oskarżyła o popełnienie tego przestępstwa tylko dwie osoby. W stosunku do pozostałych sprawców, wobec niemożności ich ustalenia, postępowanie już pod koniec lutego 2003 roku zostało przez Prokuraturę umorzone. Omawiana sprawa była pokłosiem procesu o handel ludźmi, w którym udało się skazać stręczycieli narodowości bułgarskiej. Proces w sprawie zbiorowego zgwałcenia rozpoczął się przed Sądem Okręgowym dla Warszawy – Pragi, dnia 24 sierpnia 2006 roku, czyli po 6 latach od popełnienia przestępstwa. Wyrok skazujący zapadł 27 kwietnia 2007 roku. W procesie, ze względu na jego powiązanie z problematyką handlu ludźmi, w charakterze przedstawiciela społecznego uczestniczyła Fundacja „*La Strada*”. Mariusz B. i Wiesław M. zostali uznani winnymi i skazani zostali na 6 lat pozbawienia wolności. Po analizie akt sprawy powzięliśmy wątpliwość, co do rzetelności postępowania pierwszoinstancyjnego. Poczynione przez nas ustalenia stały się podstawą do sporządzenia opinii prawnej typu *amicus curiae* dla Sądu Apelacyjnego. W opinii prawnej w żadnym razie nie odnosiliśmy się do kwestii winy skazanych, skupialiśmy się na uchybieniach proceduralnych, których wystąpienie w trakcie procesu kazało krytycznie spojrzeć na problem rzetelności postępowania. Według nas istniał szereg wątpliwości dotyczących sposobu przeprowadzenia niektórych czynności dowodowych i oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd Okręgowy dla Warszawy – Pragi. Wskazaliśmy, że jedynymi dowodami winy oskarżonych były niespójne i często sprzeczne ze sobą zeznania pokrzywdzonej oraz okazanie przeprowadzone dnia 4 kwietnia 2002 roku, czyli po blisko 20 miesiącach od zdarzenia. Nasze zastrzeżenia szczególnie dotyczyły sposobu przeprowadzenia okazania. Jednym z warunków skuteczności i uznania pełnej mocy dowodowej tej czynności jest zastrzeżenie, że osoba, którą się przesłuchuje nie może zobaczyć przez okazaniem osoby okazywanej. Z informacji przekazanych nam przez Mariusza B. wynikało, iż pokrzywdzona widziała go przed okazaniem na korytarzu Komendy Policji, gdy ten był prowadzony do pokoju, w którym miało odbyć się okazanie. Ponadto w czasie okazania osoby okazywane musiały trzymać w ręce czapkę policyjną, co zasygnalizowali obrońcy oskarżonych w swoich apelacjach, co naszym zdaniem było sytuacją niecodzienną. Okazanie takie należy uznać za nieprawidłowe. Wartym odnotowania jest fakt, iż pomimo rozpoznania przez pokrzywdzoną Mariusza B. i Wiesława M. jako osób uczestniczących w przestępstwie, Sąd nie orzekł wobec nich o konieczności stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Ponadto Mariusz B. i Wiesław M. nadal pracowali w Policji. Kolejna nasza wątpliwość dotyczyła sformułowań zawartych w akcie oskarżenia. Prokurator nie określił w nim bowiem, w sposób dokładny, okoliczności popełnienia przestępstwa, wskazał na przykład, że do popełnienia czynu doszło „w budynku mieszkalnym położonym w nieustalonym miejscu”. Zasygnalizowaliśmy również, że naszym zdaniem uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie spełniało wymagań postawionych przez ustawodawcę w art. 424 kpk, a także to, iż Sąd Okręgowy wybiórczo potraktował w

nim materiał dowodowy. Uchybienie polegało naszym zdaniem na tym, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się do wszystkich dowodów ujawnionych w procesie. Na przykład nie ocenił dowodów przeczących winie oskarżonych takich jak bilingi czy odpowiednie zaświadczenia, a poprzestał na stwierdzeniu, że były one niewiarygodne ze względu na sprzeczność z zeznaniami pokrzywdzonej. Reasumując, według nas, materiał dowodowy zebrany w procesie był niewystarczający do wydania wyroku skazującego. 10 października 2007 roku w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa apelacyjna, którą obserwował przedstawiciel Fundacji. Sąd zezwolił stronom na zapoznanie się z opinią HFPC sporządzoną, która w wielu miejscach była zbieżna z argumentami zawartymi w apelacjach obrońców. Sąd, w wyroku wydanym tego samego dnia, orzekł o konieczności uchylenia zapadłego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy dla Warszawy – Pragi. Sąd Apelacyjny uznał między innymi, że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, niepełnej i nierzetelnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny zalecił usunięcie wątpliwości dotyczących okoliczności przedmiotowego zdarzenia oraz rzetelną i pełną ocenę całego przyszłego materiału dowodowego. Będziemy obserwować ponowny proces.

5. Sprawa nr 22461 - Tomasz K.

12 listopada 2003 Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał Tomasza K. na karę 15 lat pozbawienia wolności za zabójstwo 12-letniego Marcina. Sąd Apelacyjny w Gdańsku dnia 13 maja 2004 roku utrzymał wyrok w mocy. Tomasz K. ma dziś 30 lat, jest upośledzony psychicznie w stopniu umiarkowanym. W 2002 roku w Lisewie Malborskim brutalnie zamordowany został 12-letni Marcin. Zginął od 17 ciosów zadanych nożem. Zabójstwo zostało dokonane na tle seksualnym. Za to zabójstwo został skazany Tomasz K. Postępowanie w tej sprawie prowadziła Policja i Prokuratura w Malborku. Z relacji Tomasza K., w czasie przesłuchania policja zmusiła go do przyznania się do winy, obiecując mu że trafi do szpitala, w którym będzie się leczył oraz że dostanie od policjantów moro wojskowe. Podczas całego śledztwa Tomasz K. był zastraszany przez policję. Przyznał się, że to on zabił.

W liście do Fundacji Tomasz K. napisał: *"...dnia 11 listopada gliny przyjechali na bazę nie oznakowanym samochodem po sąsada Mariana Dż. i po brata na ponowne zeznańa ale brata ne było i wżeli mie ojca i tamtego najpierw sąsada co kręcił w zeznańach...powiedziałem to samo nie uwierzyli i zaczęło się straszenie nachóki potem przekupstwo było zimno a oni kazali ścągnąć wszystko do spodenek i śedzieć a było zimno trzęstem się robili kawę szlugi, dali postrzelać z gloka 22 bez naboji obiecali moro policyjne kase i po wymuszonych siłą zeznaniach zaczęli straszyć, że będę dłużej śedział jak śę nie przyznam potem wżeli na pogotowie do psychiatry na ćękej bólże i spodenkach potem prokurator straszyła że uderzy z całej siły jeśli się ne przyznam robiło śe ciemno wżeli na dołek do karcera kazali rozebrać na golasa i spać bez gaći i skarpet na ćękej roboczej bluże bez niczego na dechach pod gryzącym kocem na ćękiem materacu przegniłym było strasznie niewygodne zimno trzęsto mie dostałem po całym dniu głódówki tależ zimnej zupy nie zdatnej do jedzenia 2 bółki+kubek zimnej cherbaty bódzili co 2 godz i dawali zajarać...a ja muwiałem że to Piotr T z Tczewa jest sprawcą a oni swoje ż kłamie i wymósiłi siła zeznania..."* (w cytowanym liście została zachowana autentyczna pisownia).

Głównym dowodem obciążającym Tomasza K. były jego wyjaśnienia, w których przyznał się do popełnienia przestępstwa oraz ślad zapachowy zostawiony na nożu,

którym dokonano zabójstwa. Podczas wizji lokalnej Tomasz K. nie potrafił wskazać miejsca zbrodni. Świadkowie - mieszkańcy Lisewa, mówili że policjanci zaprowadzili go tam. Podczas procesu sądowego Tomasz K. nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Badaniom kryminalistycznym poddano jego odzież, znaleziono na niej i zabezpieczono ślady krwi, które nie należały do ofiary. Również włosy znalezione na butach ofiary nie należały do Tomasza K. Pomimo tych wątpliwości Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał wyrok skazujący. Tymczasem w 2005 roku w Łęgowie k. Pruszcza Gdańskiego, od 11 ciosów zadanych nożem zginął 11-letni Sebastian. Policja aresztowała 28 letniego Piotra T., który przyznał się do zbrodni. W toku przesłuchania przyznał się on również do zabójstwa Marcina. Podczas wizji lokalnej bezbłędnie doprowadził policję na miejsce zbrodni w Lisewie. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 czerwca 2006 wznowił postępowanie w stosunku do Tomasza K, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Wniosek o wznowienie postępowania złożył Prokurator Okręgowy w Gdańsku. Prokurator Prokuratury Krajowej podtrzymał ten wniosek. Sąd Okręgowy w Gdańsku zwrócił sprawę Prokuraturze Rejonowej w Malborku w celu uzupełnienia śledztwa. Następnego dnia, 9 czerwca 2006, Tomasz K. po blisko czterech latach opuścił zakład karny. Dnia 26 stycznia 2007 prokurator Prokuratury Rejonowej w Malborku wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko Tomaszowi K. z powodu nie popełnienia przez niego przestępstwa. Na prośbę HFPC adwokat Piotr Fedusio z Gdyni podjął się udzielenia pro bono pomocy prawnej Tomaszowi K. Po umorzeniu śledztwa przeciwko Tomaszowi K. mec. Piotr Fedusio złożył wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, domagał się w nim odszkodowania za szkodę majątkową wynikłą z wykonania części kary, której nie powinien być ponieść (Tomasz K. przed aresztowaniem otrzymywał rentę, wysokość odszkodowania stanowi sumę świadczeń, których przez czas przebywania w areszcie śledczym i zakładzie karnym nie otrzymywał) oraz zadośćuczynienia za doznana krzywdę wynikłą z wykonania części kary. Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznaje ten wniosek.

- **Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego**

Głównymi beneficjentami tej części Projektu były osoby tymczasowo aresztowane, czyli osoby pozbawione wolności, a jednocześnie chronione zasadą domniemania niewinności. Domniemanie to powoduje konieczność szczególnej ostrożności przy pozbawianiu ich wolności. Na straży prawa do rzetelnego rozpatrzenia ich sprawy stoją europejskie standardy praw człowieka oraz gwarancje kodeksowe.

W celu realizacji przewidzianych w projekcie obserwacji przebiegu posiedzeń sądowych w przedmiocie stosowania lub przedłużania tymczasowego aresztowania 10 studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego zostało przeszkolonych przez koordynatora Programu z teoretycznych podstaw stosowania tymczasowego aresztowania określonych w kodeksie postępowania karnego oraz standardów wynikających z treści art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Dobór studentów miał na celu zapewnienie obecności, co najmniej jednego studenta dziennie w Fundacji, gdyż wtedy mieliśmy możliwość wysłania go na obserwację w konkretnym dniu w konkretnym sądzie w Warszawie lub w innym mieście w kraju. Na

przełomie lutego i marca koordynator programu dokonał rekrutacji wśród studentów prawa zainteresowanych prawami człowieka oraz współpracą z HFPC w zakresie standardów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania, przepisami kodeksu postępowania karnego, orzecznictwem Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych oraz zapoznał ich z dotychczasowymi doświadczeniami HFPC. Takie szkolenie dla następných studentów prowadziliśmy również później, ponieważ udział wolontariuszy w naszej działalności jest niezwykle cenny. Z tego względu rekrutację prowadziliśmy przez cały czas trwania projektu. W sumie, w zakresie obserwacji, zostało przeszkolonych 10 studentów. Program szkolenia obejmował teoretyczne podstawy stosowania tymczasowego aresztowania określone w kodeksie postępowania karnego i prawie europejskim oraz standardy stosowania tymczasowego aresztowania wynikające z treści EKPC oraz orzecznictwa ETPC.

Sprawy podlegające monitoringowi w ramach programu były wybierane spośród spraw, które zostały zgłoszone przez klientów HFPC, ich adwokatów oraz rodziny (312 spraw w okresie sprawozdawczym). Sprawy zgłaszane były najczęściej listownie. Interesowały nas przede wszystkim sprawy, w których na podstawie załączonych dokumentów, stwierdzaliśmy możliwość wystąpienia naruszenia standardów prawa do rzetelnego postępowania w kwestii stosowania tymczasowego aresztowania. 128 zostało poddanych szczegółowemu badaniu pod kątem naruszenia standardów ETPC. Z tych spraw wybraliśmy te, które ze względu na intensywność domniemanych naruszeń zostały poddane obserwacji. W sumie wolontariusze dokonali 46 obserwacji posiedzeń aresztowych w wybranych sprawach.

Na podstawie analizy przesłanych przez klientów dokumentów dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania (postanowienia o stosowaniu i przedłużaniu tymczasowego aresztowania oraz zażaleń na te postanowienia) wolontariusze zostali także przeszkoleni w zakresie praktycznego stosowania określonych norm przez sądy (ze szczególnym uwzględnieniem najczęściej zdarzających się błędów w stosowaniu aresztu – vide publikacja w Biuletynie „W interesie publicznym” nr 2/3 dotycząca zasad stosowania tymczasowego aresztowania – załącznik 5).

Tak przygotowani studenci monitorowali posiedzenia dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania w starannie wyselekcjonowanych sprawach. Selekcji dokonywał zespół, czyli koordynator i wolontariusze na podstawie analizy nadesłanych przez klientów dokumentów. W związku z większym niż przewidywaliśmy wpływem do HFPC interesujących nas, ze względu na możliwość naruszeń standardów praw człowieka, spraw podjęliśmy się monitorowania większej niż przewidywaliśmy liczby posiedzeń sądów (przewidywaliśmy 30 obserwacji – przeprowadziliśmy ich 46). Dlatego też zwiększyliśmy liczbę współpracujących z Programem studentów. I tak w pierwszym okresie realizacji Programu (koniec lutego – początek marca 2007 r.) przygotowaliśmy do współpracy z nami 6 studentów, w lipcu kolejnych dwóch, a w końcu września jeszcze dwóch. Dzięki temu byliśmy w stanie, monitorować istotne dla celów Programu posiedzenia „aresztowe” sądów także w okresie wakacyjnym, gdy generalnie trudno o udział studentów – wolontariuszy. Obserwatorzy wyposażeni zostali w upoważnienie Zarządu HFPC do obserwowania konkretnego posiedzenia oraz uchwałę SN z 25 marca 2004 r. stwierdzającą jawność posiedzeń aresztowych (załącznik 22)

W pewnym zakresie korzystaliśmy w obserwacji posiedzeń aresztowych również ze współpracy absolwentów Szkoły Praw Człowieka HFPC. Ponieważ o terminach posiedzeń aresztowych dowiadywaliśmy się najczęściej w ich przeddzień, znalezienie absolwenta, mającego swoje obowiązki służbowe, który mógłby nazajutrz pójść do sądu, wysłanie mu upoważnienia wraz z odpowiednią dokumentacją było zawsze skomplikowanym przedsięwzięciem.

Obserwacja posiedzeń aresztowych istotnie wpływała na zwiększenie przez sądy rzetelności rozpatrywania sprawy. W 5 przypadkach monitorowanych przez HFPC Sąd z powodu przybycia naszego obserwatora odroczył posiedzenie w celu zapoznania się z aktami. Według naszej opinii, gdyby nie obecność obserwatora, Sąd orzekłby przedłużenie aresztu nie mając po temu dostatecznej wiedzy.

Podstawowym problemem w monitorowaniu sądowych posiedzeń aresztowych jest niejasno uregulowana kwestia ich jawności. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 25 marca 2004r. (która znalazła się także w materiałach przygotowanych na konferencję dotyczącą jawności posiedzeń aresztowych – załącznik 22) posiedzenia te są jawne i na takim stanowisku stoi HFPC (załącznik 22 – również składnik materiałów konferencyjnych).

Niestety niektórzy sędziowie wyprasza publicznosc z sali posiedzeń – uznając, że prawo wymaga prowadzenia ich z wyłączeniem jawności. W związku z tym osoby monitorujące posiedzenia wyposażone zostały w „pomocę obserwatora” zawierające m.in. ww. uchwałę Sądu Najwyższego i w wypadku nieudzielenia przez sąd orzekający zgody na obserwowanie posiedzenia starali się przedstawić mu tę uchwałę w celu zmiany decyzji. Czasami tego rodzaju działania skutkowały, czasami były bezskuteczne. Nie miało przy tym znaczenia, czy czyn zarzucany aresztowanemu dotyczył przestępstw seksualnych, w których to przypadkach można by oczekiwać większej determinacji sądu przy wyłączeniu jawności posiedzenia, czy też dotyczył innych przestępstw. Nasz obserwator został np. bez najmniejszego problemu wpuszczony przez sędziego na posiedzenie dotyczące klienta Programu, któremu prokurator postawił zarzut z art. 200 kodeksu karnego (seksualne wykorzystywanie małoletniego), natomiast w innym przypadku odmówił wstępu obserwatorowi w zwykłej sprawie kryminalnej. Po obserwacji posiedzenia wolontariusz sporządzał raport z przebiegu posiedzenia, według wzoru opracowanego przez koordynatora programu (przykładowy uzupełniony raport z posiedzenia – załącznik 15).

Jeżeli w wyniku obserwacji posiedzeń i analizy dalszych dokumentów aresztowych dochodziliśmy do wniosku, że takie naruszenie ma miejsce – sporządzaliśmy opinie prawne typu *amicus curie*. Sporządziliśmy ich w sumie 11 (załącznik 16). Nasze uwagi zawarte w tych opiniach dotyczyły przede wszystkim długości stosowania tymczasowego aresztowania, złej jakości uzasadnień postanowień o jego stosowaniu i przedłużeniu, wadliwego rozumienia przesłanek pozwalających na orzekanie o tymczasowym aresztowaniu przez organ stosujący areszt, nieznajomości sprawy przez sąd. Opinia typu *amicus curiae* zawierała zawsze wskazanie reguł i standardów stosowania tymczasowego aresztowania określonych w orzeczeniach ETPC w Strasburgu. Sporządzanie opinii typu *amicus curiae* służyło również zmianie istniejącej praktyki prowadzenia posiedzeń oraz orzekania w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. W 4 przypadkach po wysłaniu przez HFPC opinii prawnej sąd zdecydował się uchylić areszt. W przypadkach stwierdzenia rażącego

naruszenia prawa oraz wyczerpania drogi krajowej sporządziliśmy lub pomogliśmy sporządzić skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (3 przypadki).

W jednej sprawie sporządziliśmy skargę konstytucyjną, której Trybunał Konstytucyjny jeszcze nie rozpatrzył (sprawa nr 22180 – Jarosław M.). Szansa na wygraną wydaje się duża zwłaszcza, że przyłączył się do niej Rzecznik Praw Obywatelskich – tym samym uznając jej zasadność i wagę dla respektowania standardów praw człowieka.

Sporządzanie opinii typu *amicus curiae* służyło również zmianie istniejącej praktyki prowadzenia posiedzeń oraz orzekania w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. W 4 przypadkach po wysłaniu przez Fundację opinii prawnej sąd zdecydował się uchylić areszt.

Zestawienie statystyczne prowadzonych w ramach Programu spraw:

- Nowe sprawy dotyczące tymczasowego aresztowania, które podlegały szczegółowej analizie pod kątem przestrzegania standardów stosowania tymczasowego aresztowania określonych w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Starsburgu 128

w tym:

- Sprawy, w których na posiedzenia aresztowe zostali wysłani obserwatorzy 46
- Sporządzone opinie prawne w sprawie stosowania t/a 11
- Pomoc w sporządzeniu lub sporządzenie skargi do ETPC 3
- Zamówienie ekspertyz 2
- Sporządzenie skargi konstytucyjnej 1

Przykładowe sprawy podjęte w ramach Programu:

1. Sprawa nr 22180 – Jarosław M. (skarga konstytucyjna). Sprawa dotyczy przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania na okres ponad 2 lat przez organ do tego nieuprawniony. Według kodeksu postępowania karnego areszt na czas powyżej 2 lat w postępowaniu sądowym przedłużać może jedynie sąd apelacyjny (art. 263 § 4 k.p.k.). Tymczasem w Polsce utarła się praktyka poparta orzeczeniami Sądu Najwyższego, że o ile osoba pozbawiona wolności jest jej pozbawiona na podstawie wyroku skazującego, to o stosowaniu aresztu tymczasowego wobec niej w innej sprawie ponad 2 lata może orzekać sąd rejonowy lub okręgowy. Jest to ewidentnie niezgodne z ww. przepisem kpk i powoduje niekorzystne dla osadzonego zmiany rygoru pobytu w zakładzie penitencjarnym (aresztowany ma znacznie mniej uprawnień niż skazany – widzenia, przepustki etc.). W związku z tym, że linia orzecznicza SN wydaje się w tej sprawie niewzruszalna HFPC sporządziła skargę do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją (art. 41 i 45) stosownego przepisu kpk rozumianego w taki właśnie sposób. Skarga przeszła wstępną kontrolę w Trybunale Konstytucyjnym. Przyłączył się do niej Rzecznik Praw Obywatelskich – tym samym uznając jej zasadność i wagę dla respektowania standardów praw człowieka. Wydaje się, że skarga ta ma wielkie szanse na wygraną.

2. Sprawa nr 24872 – Marek D. Zwróciła się do nas obrońca znanego lobbyisty tymczasowo aresztowanego p. Marka D. z prośbą o zaopiniowanie skargi i ewentualną pomoc w sporządzeniu skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu ze względu na przewlekłość stosowania tymczasowego aresztowania jej klienta. Areszt stosowany jest już obecnie ponad 3 lata, a jeszcze nie został sporządzony akt oskarżenia. Wykorzystując nasze doświadczenie uzupełniliśmy skargę tak, aby w jak najwyższym stopniu mogła okazać się skuteczna. Monitorowaliśmy także posiedzenia aresztowe w tej sprawie. Na jednym z posiedzeń sąd przyznał, że nie jest przygotowany do rozpatrzenia sprawy. Następnie uchylił stosowanie aresztu w tej sprawie. Ponieważ w tej sprawie stosowany jest areszt nakładczy (w dwóch sprawach naraz) będziemy dalej działać w kierunku uchylenia drugiego z nich. Z ostatnich doniesień prasowych wynika, że żadna z prokuratur zobowiązana przez Ministra Sprawiedliwości do wykazania stosowania aresztów ponad jednorocznych nie sprawozdała tego przypadku.

3. Sprawa nr 25997 – Mirosław G. Zwróciła się do nas obrońca znanego chirurga tymczasowo aresztowanego dr Mirosława G. z prośbą o monitorowanie posiedzenia dotyczącego przedłużenia tymczasowego aresztowania swojego klienta. Nasz obserwator był obecny na dwóch posiedzeniach w tej sprawie, z których drugie (7 maja 2007) zakończyło się postanowieniem o odmowie przedłużenia stosowania tego środka i wyznaczeniem kaucji. Sprawa była rozpoznawana przy zainteresowaniu opinii publicznej, w tym HFPC. Nie dopatrzyliśmy się uchybień ze strony Sądu. Klient opuścił areszt śledczy.

4. Sprawa nr 25243 – Maria S.-D. Klientka zwróciła się do nas o pomoc w swojej sprawie. Została aresztowana w 9-tym miesiącu ciąży i pozostając w rygorze aresztanckim urodziła dziecko. Na prośbę jej i jej męża pomogliśmy w opracowaniu skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (w imieniu klientki, jej dziecka – urodzonego w areszcie i jej męża).

5. Sprawa nr 22906 - Jerzy K. Klient złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez prokuratorów, którzy mieli bez podstawy prawnej wnioskować o stosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania. Jego areszt miał, zdaniem klienta, charakter „wydobywczy”. SR w Rzeszowie 13 czerwca 2007 pozostawił bez rozpoznania zażalenie na umorzenie postępowania przez prokuraturę ze względu na to, że p. J.K. nie jest pokrzywdzonym w sprawie. Została w tej sprawie sporządzona opinia prawna wskazująca na to, że p. J.K. przysługuje status pokrzywdzonego i wysłana sądowi. Sąd Okręgowy w Rzeszowie podzielił stanowisko sformułowane w opinii HFPC i uznał p. J.K. za pokrzywdzonego.

W celu wnikliwszego przedstawienia problemów związanych ze stosowaniem i przedłużaniem stosowania tymczasowego aresztowania oraz by zastanowić się nad możliwymi rozwiązaniami i upowszechnić wiedzę na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania zorganizowaliśmy na ten temat dwie konferencje:

1. „Spór o jawność posiedzeń aresztowych”, która odbyła się 27 listopada 2007r.
2. „Standardy stosowania tymczasowego aresztowania”, która odbyła się 11 grudnia 2007r.

Na konferencji pt. „Spór o jawność posiedzeń aresztowych” z udziałem przedstawicieli różnych zawodów prawniczych panelistami byli: prof. Lech Paprzycki – Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego, dr Maria Rogacka-Rzewnicka – adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Maciej Bernatt – prawnik z HFPC, mec. Jacek Dubois – adwokat (zaproszenie na konferencję – załącznik 21).

W obu konferencjach uczestniczyli teoretycy prawa i praktycy (sędziowie, prokuratorzy i adwokaci). Z ich wypowiedzi wynikał oczywisty wniosek, że znaczna część ich środowisk zawodowych nie zna standardów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania. W szczególności sędziowie postulowali zorganizowanie szkoleń w tym zakresie. W celu upowszechniania wiedzy na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania sporządziliśmy opracowanie, w którym zawarliśmy podstawowe zasady wynikające z orzecznictwa ETPC. Opracowanie to zostało rozesłane do Sądów Apelacyjnych. Sądy te ustosunkowały się do nich na piśmie. Na ogół opinie te były pozytywne i potwierdzające przestrzeganie tych standardów w apelacji. Nasi klienci twierdzili jednak inaczej, często wynikało to oczywiście z załączonej dokumentacji, więc tym bardziej słuszna okazała się stosowana przez nas praktyka wysyłania w listach wychodzących z Fundacji do klientów, ale i do organów stosujących tymczasowe aresztowanie, wspomnianego wyżej opracowania dotyczącego standardów ETPC w sprawie tymczasowego aresztowania. Praktykę tą będziemy kontynuować również po zakończeniu projektu.

Na rozpowszechnienie wiedzy na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania wpływ miało także wydawanie przez HFPC biuletynu, w którym zamieszczaliśmy artykuły dotyczące aresztu, w tym opisy spraw, oraz w sprawie jawności i zasad stosowania aresztu.

W celu popularyzacji zasady jawności posiedzeń aresztowych opublikowaliśmy artykuł poświęcony zagadnieniu jawności. Koordynator Programu dr Piotr Kładoczny wywiódł w nim niedoskonałość regulacji i wskazał na argumenty świadczące o jawności posiedzeń w ogóle, w tym aresztowych. Ukazał się on w Biuletynie „W interesie publicznym” nr 4/5 (załącznik 5). Do popularyzacji zasad przyczyniły się także rzeczony konferencje z udziałem przedstawicieli różnych zawodów prawniczych oraz studentów. Tym samym celom służyło sporządzenie, wydrukowanie i rozkolportowanie ulotek informacyjnych na temat prawa do rzetelnego procesu i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (załącznik 17).

Zamówiliśmy także dwie ekspertyzy prawne dotyczące tego właśnie zagadnienia. Jeden z ekspertów był panelistą na konferencji dotyczącej jawności posiedzeń (dr Maria Rogacka – Rzewnicka – adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego). Drugą opinię zamówiliśmy u doc. Beaty Bieńkowskiej – Uniwersytet Warszawski (załącznik 6)

- **Monitoring prawa do rzetelnego procesu na etapie wykonania kary.**

Do Programu sprawy wpływały z zakładów karnych bezpośrednio od skazanych. W kilku przypadkach były to listy żon, konkubin lub matek skazanych. Udzielaliśmy też porad skazanym i ich rodzinom w drodze telefonicznej. Większość

skazanych ma możliwość kontaktu telefonicznego na własny koszt, niemniej jednak, gdy było to konieczne, przyjmowaliśmy rozmowy na koszt HFPC.

Po analizie wszystkich wpływających do HFPC spraw wykonawczych zakwalifikowaliśmy do programu 204 sprawy.

Zestawienie statystyczne:

- sprawy wykonawcze, które zostały zakwalifikowane do programu i podlegały szczegółowej analizie oraz odpowiedzi lub innej reakcji 204
- sprawy dotyczące skarg na brak dostępu do opieki medycznej oraz na jakość tej opieki 37
- sprawy dotyczące skarg na brak dostępu do opieki psychiatrycznej (najczęściej były to skargi bądź prośby o pomoc związane z brakiem terapii, niejasnymi kryteriami kwalifikowania, leczenia i trzymania w systemie terapeutycznym) 10
- sprawy dotyczące warunkowego przedterminowego zwolnienia 24
- sprawy dotyczące przerwy w karze 17
- skargi i zawiadomienia związane z „niehumanitarnymi” warunkami odbywania kary oraz niewłaściwym sposobem traktowania (sygnalizacja nadużyć władzy przez funkcjonariuszy Służby Więziennej i stosowanie przez nich przemocy lub tolerowanie podkultury przemocy) 29
- sprawy dotyczące kwalifikowania do kategorii „skazanych niebezpiecznych” 3
- sprawy dotyczące innych zagadnień (np. pomoc w sporządzeniu prośby o łaskę) 84

W zbieraniu materiałów oraz przygotowywaniu opinii i odpowiedzi oraz ustalaniu stanu faktycznego współuczestniczyło 6 studentów resocjalizacji (Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Akademii Pedagogiki Specjalnej). Studenci uprzednio zostali przeszkoleni przez koordynatora Programu – Andrzeja Krempleskiego odnośnie zagadnień dotyczących przedstawiciela skazanego oraz standardów rzetelnego postępowania na etapie wykonania kary (lista studentów – załącznik 25). Studenci zostali zakwalifikowani do Kliniki art. 42 w miesiącu lutym.

Korzystając z możliwości art. 42 kodeksu karnego wykonawczego [k.k.w.] (artykuł ten stwarza możliwość ustanowienia przez skazanego jego przedstawiciela jako osoby godnej zaufania, działającej wyłącznie na jego korzyść. Przy tym sąd może dopuścić tak ustanowionego przedstawiciela do udziału w postępowaniu przed sądem), działając jako przedstawiciel skazanego, sporządziliśmy opinie popierające prośby o warunkowe przedterminowe zwolnienia w sprawach Tomasza Cz., Marka M., Wiesława P., Ryszarda S., Gienadija M., Marka W. oraz Zdzisława P. (opinie Krzysztofa K. oraz Sylwestra M. czekają na wyznaczenie wokandy w styczniu 2008 r.). W sprawach tych skazanych uznaliśmy, że warto podjąć działanie, ponieważ naszym zdaniem więźniowie ci nie tylko spełniali warunki do uzyskania warunkowego zwolnienia, ale przemawiały za tym również względy humanitarne. W sprawach tych

uczestniczyliśmy w posiedzeniach Sądu Penitencjarnego przedstawiając naszą opinię prawną (spośród wyżej wymienionych jedynie w sprawie Wiesława P. Sąd Apelacyjny w Szczecinie nie dopuścił nas do postępowania nie podając przyczyn; natomiast w sprawie Tomasza Cz. uczestniczyliśmy trzykrotnie, pierwszy raz chodziło o przywrócenie terminu posiedzenia o warunkowe przedterminowe zwolnienie ponieważ adwokat skazanego nie został o nim powiadomiony). Dwóch wspartych w ten sposób przez nas skazanych (Marek M. oraz Ryszard S) zostało warunkowo zwolnionych, natomiast w sprawie Tomasza Cz. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w grudniu 2007 r. nie przychylił się do zażalenia obrońcy więźnia w kwestii odmowy udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia przez Sąd Okręgowy w Opolu.

W toku naszej pracy zetknęliśmy się z trudnym problemem skazanych nieprzyznających się do popełnionego czynu (Gienadij M. oraz Waldemar P.). Fakt ten – podkreślany w opiniach dotyczących skazanych, sporządzanych przez administrację więzienną jako brak tzw. „krytycznego stosunku do popełnionego czynu” - był w oczywisty sposób brany pod uwagę przez sąd penitencjarny przy rozstrzyganiu kwestii ewentualnego warunkowego przedterminowego zwolnienia. Fakt, iż w raporcie cząstkowym zawarliśmy uwagę mogącą świadczyć o tym, iż dając wiarę skazanym traktujemy fakt ich potencjalnej niewinności jako możliwą przesłankę warunkowego zwolnienia – słusznie wytknęła nam jedna z ewaluatorek Projektu. Tymczasem nasza uwaga tyczyła jedynie faktu iż obaj skazani byli uprzednio klientami Kliniki Niewinność i utrzymywali wcześniej, że czynu nie popełnili. My zaś wyjątkowo uważaliśmy w odniesieniu do tych skazanych, że mimo nieprzyznania się do winy, a zatem i braku skruchy, zasługiwali oni na poparcie wniosku o warunkowe zwolnienie, ponieważ mieli dobre opinie z pobytu w więzieniu i uzasadniali tym przekonanie, że będą, po wyjściu na wolność, przestrzegali porządku prawnego.

W sprawie Zdzisława P. Sąd Okręgowy w Łodzi odroczył posiedzenie w sprawie udzielenia warunkowego zwolnienia by przesłuchać jego poręcycieli. Sprawa ostatecznie odbędzie się w styczniu 2008 r. Ponadto w sprawie Jacka R. obserwowaliśmy posiedzenie sądu penitencjarnego. W sprawie śmierci Sebastiana P. w Areszcie Śledczym w Tarnowskich Górach podjęliśmy interwencję przyłączając się w charakterze organizacji społecznej w trybie art. 90 k.p.k. W naszej opinii doszło do niedopełnienia obowiązków przez Służbę Więzienną. Napisaliśmy w tej sprawie opinię prawną – sąd dzięki niej uchylił decyzję w sprawie odmowy wszczęcia postępowania karnego w tej kwestii.

Casus jednego z naszych klientów Marka M. – zwolnionego warunkowo przedstawiliśmy w Biuletynie „W interesie publicznym” nr 6/7 (załącznik 5).

Opisy niektórych spraw zakwalifikowanych do Programu:

1. Tomasz Cz. (sprawa nr 10014) – b. klient Kliniki Niewinność HFPC – skazany za usiłowanie zabójstwa policjanta na 12 lat pozbawienia wolności, miał dobrą opinię z Zakładu Karnego w Strzelcach Opolskich, uczestniczyliśmy trzykrotnie w posiedzeniu Sądu Penitencjarnego, pierwszy raz w posiedzeniu o przywrócenie terminu z powodu uchybienia – niepowiadomienia pełnomocnika Tomasza Cz. O terminie posiedzenia, drugi raz – gdy Sąd odmówił udzielenia warunkowego zwolnienia. Wreszcie, w grudniu 2007r., gdy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie przychylił się do zażalenia na odmowę udzielenia warunkowego zwolnienia. W ustnych motywach wyroku Sąd uzasadnił swoją decyzję tym, że „... mimo posiadania dobrej opinii w ZK Sąd nie

widzi w niej oraz w zachowaniu Cz. nic nadzwyczajnego, co zasługiwałoby na warunkowe zwolnienie...”.

2. Gienadij M. (sprawa nr 9770) - skazany za zabójstwo, był klientem Kliniki Niewinność HFPC. Obecnie odbywa 11 rok kary w Zakładzie Karnym w Gorzowie Wielkopolskim. Skazany konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia czynu. W tej sprawie sporządziliśmy opinię popierającą jego prośbę o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia. W opinii wskazaliśmy na dobrą opinię z zakładu karnego, fakt zagwarantowania zatrudnienia i mieszkania po ewentualnym zwolnieniu oraz silne więzi rodzinne z siostrą i jej mężem (szwagrem Gienadija M.). Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim odmówił zwolnienia argumentując m.in. niewłaściwą postawą skazanego wobec popełnionego przestępstwa.

3. Wiesław P. (sprawa nr 23503) - skazany na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 200 kodeksu karnego (seksualne wykorzystywanie małoletniego). Odbył 2 lata i 2 miesiące kary. Cały czas twierdzi, że jest niewinny. Sprawa została zakwalifikowana do Programu w maju 2007. W czerwcu 2007r. koordynator Programu odbył rozmowę ze skazanym w Zakładzie Karnym w Nowogardzie. Klient prosił o reprezentowanie go przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie. Sąd jednak nie wyraził zgody na reprezentowanie skazanego przez przedstawiciela w trybie art. 42 k.k.w. W związku z przychyleniem się Sądu Apelacyjnego w Szczecinie do zażalenia skazanego na odmowę udzielenia warunkowego zwolnienia i ponownym rozpoznaniem tej sprawy przygotowana opinia w przedmiocie udzielenia skazanemu warunkowego zwolnienia została przesłana wraz ze stosownym pełnomocnictwem Sądowi Penitencjarnemu w Szczecinie. W opinii wskazaliśmy na stabilizację osobistą Wiesława P. (wieloletni konkubinat z Bożeną Sz.), obietnicę stałego zatrudnienia po ewentualnym zwolnieniu oraz fakt choroby (przepuklina wymagająca operacji). Sprawą zajęliśmy się m. in. dlatego, że Wiesław P. był klientem Kliniki „Niewinność”. Jest to jeden z opisanych wyżej przypadków, gdzie mimo nie przyznawania się do winy skazanego zdecydowaliśmy się z przyczyn humanitarnych wesprzeć jego prośbę.

4. Marek M. (sprawa nr 9360) klient odbywał 19 rok kary za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., sprawa została zakwalifikowana do Programu w czerwcu 2007 r., gdy Marek M. poprosił HFPC o reprezentowanie go. Uznaliśmy po analizie sprawy, że skazany zasługuje na warunkowe zwolnienie, ponieważ miał bardzo dobrą opinię z zachowania w więzieniu, zdobył tam wykształcenie i pracę oraz ustabilizował swoją sytuację osobistą. W sprawie zebraliśmy dane z akt więziennych i uzasadnienia wyroku karnego, odbyliśmy rozmowę ze skazanym w Oddziale Zewnętrznym Zakładu Karnego Warszawa-Białołęka oraz z jego konkubiną. Przygotowaną opinię w sprawie warunkowego przedterminowego zwolnienia przedstawiliśmy Sądowi Penitencjarnemu w trakcie posiedzenia w lipcu 2007 r.. Sąd Penitencjarny w Warszawie-Pradze odmówił skazanemu udzielenia warunkowego zwolnienia uzasadniając to m. in. „... nieutrwaleniem właściwej postawy skazanego”. Administracja więzienna, występująca z wnioskiem o warunkowe zwolnienie złożyła zażalenie na to postanowienie. Sąd Apelacyjny w Warszawie po uwzględnieniu naszej opinii przedstawionej bezpośrednio w czasie posiedzenia Sądu zwolnił warunkowo Marka M. z dalszej części kary w dniu 14 sierpnia 2007 r.

5. Wioleta K. (sprawa nr 27996) – prośba o udzielenie pomocy w skorzystaniu z prawa łaski odnośnie pozostałej do odbycia części kary pozbawienia wolności.

Wioleta K. odbyła 9 miesięcy kary z 2 i pół letniego wyroku. Klientka wychowuje samotnie syna (mającego cztery i pół roku). Pracuje jako kasjerka, a pracodawca zna jej sytuację prawną i fakt, że jest jedyną żywicielką rodziny (mieszka ze schorowaną matką, która utrzymuje się z zasiłku w wysokości 470 zł). Jak sprawdziliśmy w Sądzie Rejonowym Warszawa Praga-Północ, Wioleta K. wyczerpała wszystkie możliwości odraczania kary (wstrzymanie kary, przerwa karze). Przygotowaliśmy w jej imieniu prośbę o łaskę do Prezydenta RP oraz wnioski o wstrzymanie kary na czas rozpatrywania tego wniosku. Argumentowaliśmy tym, że Wioleta K. ustabilizowała swoją sytuację życiową poprzez pracę oraz fakt samotnego wychowywania przez nią syna i opieki nad chorą matką wymagającą pomocy, także materialnej. Do tej pory nie ma odpowiedzi Prezydenta RP.

6. Krzysztof M. (sprawa nr 26048) – skarga na ograniczenia w korzystaniu z wolności religijnych podczas stosowania tymczasowego aresztowania. Wyjaśniliśmy że Konstytucja RP, Konkordat między Stolicą Apostolską a RP z 1998 r. oraz ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 1989 r. pozwala na ograniczenia korzystania z tych praw w czasie stosowania tymczasowego aresztowania i wykonywania kary pozbawienia wolności,

7. Rafał D. (sprawa nr 26895) – podjęta na prośbę matki, która przedstawiła zdjęcie obu nóg aresztowanego syna w tzw. aparacie Ilizarowa (metoda mająca usunąć zniekształcenia kończyn polegająca na umieszczeniu w aparacie wymuszającym prawidłowy zrost). Syn został aresztowany za zakładanie lub kierowanie grupy przestępczej – art. 258 §3 K.k. Synowi, jej zdaniem, administracja więzienna nie zapewniła właściwej opieki lekarskiej. Po naszym piśmie do Aresztu Śledczego Warszawa Mokotów matka klienta zadzwoniła do Fundacji z podziękowaniem, że opieka poprawiła się i lekarze więzienni porozumieili się z „wolnościowym” ortopedą prowadzącym D. w celu jego dalszego leczenia.

Nasze uczestnictwo w posiedzeniach sądów penitencjarnych odbywających się na terenie zakładów karnych umożliwiło monitoring pracy tego organu oraz organów administracji penitencjarnej posiadało przy tym oczywisty walor edukacyjny dla studentów, a także podniosło poziom kultury prawnej wszystkich uczestników postępowania.

Poprosiliśmy eksperta z zakresu prawa karnego wykonawczego prof. dr hab. Stefana Lelenta z Uniwersytetu Łódzkiego o sporządzenie opinii nt. warunkowego przedterminowego zwolnienia i wykorzystania pozakodeksowej przesłanki odległego terminu kary. Opinię tę rozpowszechnimy przez umieszczenie jej na naszej stronie internetowej. Wykorzystamy ją z pewnością w następnych sprawach dotyczących warunkowego zwolnienia.

Poprosiliśmy również Marię Niełaczną o sporządzenie opinii prawnych dla trzech klientów Programu. Zostały one przesłane do odpowiednich sądów i wykorzystane do prowadzenia spraw klientów (opinie – załącznik 6)

Zorganizowaliśmy dwa panele dyskusyjne dla specjalistów (sędziów penitencjarnych, kuratorów, funkcjonariuszy Służby Więziennej, byłych więźniów, działaczy organizacji pozarządowych). Dotyczyły one:

23 X 2007 – „Polityka udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia – przesłanki prawne a praktyka”. W charakterze panelistów wystąpili: sędzia Hanna

Pawlak, przewodnicząca XI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych w Sądzie Okręgowym w Warszawie, Paulina Wiktorska, doktorantka w Instytucie Nauk Prawnych w Polskiej Akademii Nauk, dr Dariusz Sarzała, kierownik Oddziału Zewnętrzny Aresztu Śledczego Warszawa Białoleka, mjr Zdzisław Kluczyk, dyrektor Zakładu Karnego w Malborku oraz Danuta Książek, zastępca Kuratora Okręgowego Sądu Okręgowego w Warszawie. Dyskusję prowadził prof. Andrzej Rzepliński z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Dyskusja skupiała się m. in. na roli organizacji pozarządowych w dostarczaniu sądom penitencjarnym, dzięki zastosowaniu instytucji „przedstawiciela skazanego” wiedzy o zachowaniu skazanego podczas odbywania kary, z innej niż służba więzienna i sąd perspektywy. Sędzia H. Pawlak wskazywała na dylematy pracy sędziego penitencjarnego w sytuacji gdy skazany spełnia tylko formalne warunki do warunkowego zwolnienia i nic więcej. Wskazała także na niedookreślenie pojęcia: „prognozy kryminologicznej”. P. Wiktorska na przykładzie badań nad warunkowym zwolnieniem w Zakładzie Karnym we Włocławku wskazała, że ze 150 badanych więźniów młodocianych zwolnionych warunkowo prawie połowa po upływie 3 lat od zwolnienia nie została skazana ponownie. Innym wątkiem dyskusji była rola służb penitencjarnych w przygotowywaniu opinii o więźniu dla sądu penitencjarnego oraz niedoinwestowanie ważnych zarówno przed, jak i po zwolnieniu więźnia, służb kuratorskich. Z panelu poświęconego warunkowemu zwolnieniu sporządziliśmy zapis, który będzie stanowił podstawę przygotowywanych artykułów.

20 XI 2007 – „Kontradyktoryjność w postępowaniu wykonawczym. Postępowanie przed sądem penitencjarnym oraz przed organami administracji więziennej” (programy paneli oraz lista uczestników – załączniki 21 i 23). Dyskusję przedstawiliśmy w artykule w Biuletynie „W interesie publicznym” nr 10/11 z 2007 r. (M. Niełacznna: „Kontradyktoryjność w postępowaniu wykonawczym”).

13 listopada 2007 r. zorganizowaliśmy natomiast konferencję na temat „Świadczenie pomocy prawnej dla więźniów przez studentów z klinik prawa” z udziałem wykładowców UJ, KUL, Wyższej Szkoły Handlu i Prawa oraz UW oraz wielu studentów tych uczelni (program konferencji - załącznik 21). Celem konferencji było porównanie doświadczeń akademickich klinik prawa i organizacji pozarządowych w zakresie świadczenia więźniom pomocy prawnej, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania instytucji przedstawiciela skazanego określonej w art. 42 kkw. Jak już pisaliśmy wcześniej, regulacja ta pozwala na podejmowanie działań prawnych w imieniu i interesie skazanego przez osoby nie będące członkami korporacji prawniczych. Rozszerza zatem krąg osób mogących pomóc sądom penitencjarnym w trafnym rozpatrzeniu wniosków skazanego, w tym także wniosków o warunkowe przedterminowe zwolnienie lub przerwę w karze, co z punktu widzenia beneficjentów Projektu jest bardzo cenne. Wymiana doświadczeń kliniki działającej przy HFPC – Kliniki 42 chociażby z klinikami prawa działającymi przy uczelniach wyższych była dla nas szczególnie interesująca i pouczająca. Wyciągnęliśmy z niej również konkretne wnioski, które planujemy wprowadzić w życie i kontynuować również po zakończeniu Projektu.

Z każdego z ww. paneli sporządziliśmy zapis, który umieściliśmy na stronie internetowej Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Działania w Programie podejmowaliśmy poprzez porady prawne udzielane w formie pisemnej (odpowiedzi na listy skazanych), opinie popierające ubieganie się o

warunkowe przedterminowe zwolnienie, uczestniczenie w posiedzeniach sądu penitencjarnego, przygotowanie pism dla osób skazanych lub ich rodzin w sytuacji, gdy nie możemy ich reprezentować (prośba o łaskę do Prezydenta RP w jednej sprawie), sporządzenie opinii przez eksperta – prof. S. Lelentala nt. warunkowego przedterminowego zwolnienia i wykorzystania pozakodeksowej przesłanki odległego terminu kary i jej rozpowszechnienie przez stronę internetową oraz powoływanie się na nią w opiniach popierających ubieganie się skazanego o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Sporządziliśmy 10 raportów ze spraw (załącznik 20)

3. CELE PROJEKTU:

ZAKŁADANE

Zakładane przez nas cele szczególne, oprócz celu ogólnego w postaci podniesienia poziomu respektowania standardów rzetelnego procesu ugruntowanych orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, były następujące:

- podniesienie poziomu respektowania standardów rzetelnego procesu na etapie stanowienia prawa poprzez: analizę zgodności projektów zmian w procedurze karnej z orzecznictwem ETPC, monitorowanie wykonywania przez Polskę zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego w kontekście rzetelności, monitorowanie wykonywania wyroków Trybunału Konstytucyjnego odnoszących się do prawa do rzetelności procesu;
- podniesienie poziomu respektowania standardów rzetelnego procesu na etapie postępowania karnego poprzez: ocenę zagrożeń związanych z ograniczaniem prawa do rzetelnego procesu, monitorowanie zasadności stosowania tymczasowego aresztowania oraz działalności organów prowadzących i nadzorujących postępowanie przygotowawcze, obserwację rzetelności prowadzenia rozpraw sądowych, monitorowanie respektowania prawa do rzetelnego procesu przez sądy penitencjarne;
- upowszechnianie wiedzy na temat europejskich standardów rzetelnego procesu poprzez: opracowanie i upublicznienie raportu, opinii, ekspertyz będących źródłem naszej wiedzy na temat standardów rzetelnego procesu, edukowanie prawników w tym zakresie, uczestnictwo w debacie publicznej na temat reformy wymiaru sprawiedliwości oraz promowanie europejskich standardów rzetelności postępowania w procesie karnym.

CELE OSIĄGNIĘTE

Cel ogólny, tj. podniesienie poziomu respektowania standardów rzetelnego procesu w Polsce ugruntowanych orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu został zrealizowany. Zainicjowaliśmy debatę w całym środowisku prawniczym na temat praktyki respektowania przez władze polskie prawa do rzetelnego procesu oraz gwarancji przestrzegania prawa do wolności osobistej. Dzięki naszym opiniom prawnym, obecności na posiedzeniach sądów w sprawie przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania, informacjom przygotowanym dla dziennikarzy piszących o kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości, opracowanej liście – na podstawie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach

nie tylko polskich – standardów zgodnego z prawem stosowania tymczasowego aresztowania – przyczyniliśmy się w walnie, w ramach Projektu, to rozpoczęcia procesu cywilizowania polskiej praktyki w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że nowej ekipie rządowej nastawionej w tym samym co my kierunku łatwiej będzie wprowadzić niezbędne zmiany – dzięki naszej pracy przygotowani są bowiem do niej lepiej zarówno prokuratorzy jak i sędziowie pełniący funkcje kierownicze w wymiarze sprawiedliwości. Wymiernym efektem naszej pracy jest to, że obecnie nie budzi we wszystkich sądach kontrowersji sprawa prowadzenia jawnych posiedzeń aresztowych. Do tej pory jawność lub tajność była nie kwestią zasady, ale lokalnego zwyczaju sędziowskiego. W ramach monitorowania rzetelności procesu sądowego bezsprzecznym osiągnięciem Projektu jest doprowadzenie – poprzez prowadzoną przez nas sprawę i naszą opinię prawną – do kluczowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawach określenia granic władzy w zarządzaniu obserwacji sądowo-psychiatrycznych, połączonych immanentnie z pozbawieniem wolności. Istotne jest również to, że inicjowane przez nas debaty publiczne i akcje prawne prowadziliśmy w koalicji ze stowarzyszeniami zawodowymi – pozyskując w ten sposób sojuszników wewnętrznych dla reform objętych celem Projektu – tak było w przypadku sądownictwa (współdziałanie ze Stowarzyszeniem Sędziów Orzekających *Iustitia*), ze środowiskiem prokuratorów (Stowarzyszenie Prokuratorów RP) oraz psychiatrów (Polskie Towarzystwo Psychiatrii Sądowej).

Realizacja celów w poszczególnych obszarach naszego działania przedstawia się następująco:

- **dla etapu stanowienia prawa**

Celem tej części Programu była analiza nowych projektów aktów prawnych (ustaw i rozporządzeń) dotyczących zmian w procedurze karnej pod względem ich zgodności ze standardami prawa do rzetelnego procesu opisanymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a następnie doprowadzenie do zablokowania bądź eliminacji tych zapisów w projektach aktów prawnych, które tym standardom nie odpowiadają. Przeanalizowaliśmy w kilku aspektach (m.in. tymczasowego aresztowania i zmian w prawie o prokuraturze) zgodność przepisów procedury karnej ze standardami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Udało nam się upowszechnić wiele z naszych działań poprzez publikację w *Biuletynie „W interesie publicznym”* lub na stronie internetowej Fundacji.

Analiza nowych projektów prawnych, prowadzona była w opisanym zakresie w stosunku do ustaw, które uznaliśmy za kluczowe z punktu widzenia standardów demokratycznego państwa prawnego.

W okresie realizacji Projektu proponowane zmiany w ustawach były, jak w przypadku ustawy o prokuraturze, sprzeczne wewnętrznie. Do końca października 2007 roku celem naszych działań monitoringowych było przede wszystkim ograniczenie potencjalnych szkód przez wprowadzane pośpiesznie zmiany mające na celu oddanie ministrowi sprawiedliwości – prokuratorowi generalnemu pełni władzy nad bieżącym kierowaniem prokuraturą i prokuratorami oraz praktyczną eliminacją samodzielności administracyjnej sądów.

Dla stałego utrzymywania świadomości decydentów, zwłaszcza w resorcie sprawiedliwości parlamencie i w Kancelarii premiera wagi, jaką należy przywiązywać do wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyroków Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów administracyjnych i powszechnych,

provdziliśmy szereg rozmów – mających na celu stworzenie mechanizmu implementacji wyroków do praktyki oraz do ustawodawstwa. Niestety sposób patrzenia przez władze wykonawcze na władzę sądowniczą w 2007 roku nie sprzyjał stworzeniu tego mechanizmu. Uważamy jednak, że nasze prace w tym zakresie prowadzone w ramach Projektu wydadzą owoce w najbliższych latach.

- **dla etapu postępowania karnego**

Monitorowanie posiedzeń w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania pozwoliło w większym stopniu ocenić poziom przestrzegania standardów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie rzetelności i zasadności stosowania tego środka oraz pozwoliło na sprecyzowanie niedociągnięć w tej materii. Pozwoliło także na pełniejsze dokonanie oceny zagrożeń wynikających z ograniczeń w realizacji prawa do rzetelnego procesu na etapie postępowania przygotowawczego.

Zorganizowaliśmy konferencję na temat jawności stosowania tymczasowego aresztowania z udziałem sędziów (w tym Prezesa Izby Karnej SN), prokuratorów i adwokatów, która wykazała ich zgodny pogląd co do jawności posiedzeń, ale zarazem niewłaściwy sposób regulacji kodeksowej tej kwestii, co rzutuje na niejednorodną praktykę sądów. Ustalenia tej konferencji znalazły oddźwięk w prasie czytanej przez prawników („żółte strony” gazety *Rzeczpospolita*) wpłynie na ujednolicenie praktyki sądów w tej kwestii.

Zorganizowaliśmy również konferencję nt. standardów stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, która spotkała się zainteresowaniem zwłaszcza ze strony adwokatów. Najważniejszym wnioskiem płynącym z dyskusji było stwierdzenie, że konieczne są zmiany legislacyjne w celu wykluczenia stosowania wieloletnich aresztów oraz tzw. aresztów wydobywczych. Konieczne jest też szybkie wydania przez Sąd Najwyższy uchwały przesądzającej ostatecznie zasadę jawności sądowych posiedzeń aresztowych. Obecność na sali w charakterze jednego z panelistów Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego pozwala być optymistą co do tego postulatu Projektu.

Obecna na grudniowej konferencji podsumowującej wykonanie Projektu przedstawicielka Ministerstwa Sprawiedliwości uznała konieczność zmian legislacyjnych w zakresie jasnego określenia jawności posiedzeń aresztowych. Obiecała również swoją pomoc i konkretne działania na początku roku 2008.

O działaniach Fundacji na rzecz przyjęcia do praktyki sądów polskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania godnych państwa unijnego – w tym szczególnie wykluczenia instytucji aresztu „wydobywczego” oraz jawności sądowych posiedzeń aresztowych – informowały gazety czytane przez prawników.

Powższe działania w ramach realizacji Projektu miały bez wątpienia wpływ na podwyższenie świadomości prawnej znacznej grupy obywateli.

Realizacja tej części Projektu przyczyniła się znacząco do nagłośnienia tych praw oraz standardów europejskich. Wynika to zarówno z reakcji medialnych na działania HFPC przy realizacji Projektu, jak i konkretnych zachowań sędziów dopuszczających obserwowanie posiedzeń aresztowych, mimo wcześniejszych obiekcji. Wypowiedzi sędziów sądów apelacyjnych przybyłych na naszą listopadową Konferencję poświęconą jawności posiedzeń aresztowych wyraźnie wskazują na wolę upowszechniania standardu jawności tych posiedzeń poprzez zwrócenie uwagi na

ten aspekt postępowania sędziom wizytatorom, a przez nich sędziom sądzącym w sądach okręgowych i rejonowych.

Jak już pisaliśmy wcześniej, możemy uznać, iż prawdopodobnie jednym z ważniejszych skutków naszych działań na rzecz zmiany w zakresie sposobu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce było skierowanie dnia 3 grudnia 2007 r. przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie Jamroży przeciwko Polsce pytania do Rządu RP, czy długość stosowania tymczasowego aresztowania w tej sprawie przedstawia istnienie strukturalnego problemu odnoszącego się do stosowania tego środka zapobiegawczego – co może stanowić pierwszy krok do generalnego rozwiązania tego problemu w Polsce.

Klinika Prawa „Niewinność” w ramach analizy spraw osób, które zostały niewinnie skazane bądź oskarżone i kwestionują swoją winę, prowadziła obserwację procesów karnych w sądach. Przedmiotem obserwacji była również rzetelność postępowania.

Analizując sprawy, które trafiły do Kliniki badaliśmy również to czy postępowania sądowe prowadzone było rzetelnie i czy ewentualne naruszenia prawa do rzetelnego postępowania (np. w obszarze prawa do obrony, bądź reguły *in dubio pro reo*) nie miały wpływu na wydanie wyroku skazującego obarczonego, w naszej ocenie, pomyłką.

Zapewniliśmy także osobom pozbawionym wolności (w starannie wyselekcjonowanych sprawach) prawo do rzetelnego postępowania przed sądem penitencjarnym. Kryterium wyboru stał się brak kontroli ze względu na to, że posiedzenia sądu penitencjarnego odbywają się na terenie zakładu karnego, czego skutkiem jest i bywa ograniczenie rzetelności. Pozyskaliśmy informacje na temat warunków, w jakich wydają orzeczenia sędziowie penitencjarni. Dlatego częściej niż przypuszczaliśmy zdecydowaliśmy się na monitoring posiedzeń sądów penitencjarnych. Korzystaliśmy również z instytucji przedstawiciela skazanego, uczestniczyliśmy w posiedzeniach sądu penitencjarnego, jeździliśmy również na spotkania z klientami do zakładów karnych. Wyjazdy łączyliśmy również z czytaniem akt osobowych naszych klientów, które znajdują się u wychowawców skazanych. Było to konieczne dla pełnej i obiektywnej oceny sytuacji skazanych, a także ich zachowania w warunkach odosobnienia. Przeszkoliliśmy także 6 wolontariuszy z zakresu prawa karnego wykonawczego, co ułatwiło studentom (głównie IPSiRu) prace nad sprawami klientów.

Celem Programu było podniesienie standardów rzetelnego postępowania przed sądem penitencjarnym oraz zapewnienie każdej osobie pozbawionej wolności prawa do rzetelnego postępowania przed sądem. Cele te, naszym zdaniem udało się osiągnąć. Sądy penitencjarne nie mają w kręgach prawniczych dobrej opinii, spotyka się poglądy, że orzekają w nich „gorsi” sędziowie. W świetle spraw naszych klientów opinia ta, naszym zdaniem, nie potwierdziła się (tylko raz sąd apelacyjny nie dopuścił nas w charakterze przedstawiciela skazanego do postępowania, sąd nie uzasadnił tego; była to sprawa Wiesława P., żalącego się na odmowę udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia). Posiedzenia sądów penitencjarnych cechowały się kulturą, należy wspomnieć, że oddziaływało to pozytywnie na personel więzienny (wychowawców, kierowników penitencjarnych, dyrektorów zakładów karnych/aresztów śledczych, jak i samych skazanych). Administracja penitencjarna w zasadzie nie stwarzała problemów – wyrażała zgodę – na dostęp do akt skazanego w celu sporządzenia opinii o nim oraz umożliwiła z nim rozmowę. Mimo tych pozytywnych uwag należy traktować je z pewną dozą ostrożności. Ludzkim jest

bowiem fakt rzetelniejszego działania gdy ktoś „patrzy nam na ręce”. Dlatego chcemy wypracowane przez nas standardy, które są jednym z ważniejszych celów, jakie udało nam się zrealizować. Dlatego też pragniemy je wykorzystywać w dalszej pracy i szkolić na ich podstawie innych. Należy dodać, że uczestnictwo w posiedzeniu sądu penitencjarnego, odbywające się w zasadzie na terenie zakładu karnego/aresztu śledczego stanowiło samo w sobie formę monitoringu prawa i działań uczestników tego postępowania.

- **dla upowszechniania wiedzy na temat europejskich standardów rzetelnego procesu**

Standardy europejskie są po zakończeniu Projektu z pewnością bardziej czytelne dla beneficjentów programu, a także wielu osób biorących udział w programie w różnych rolach.

Monitorowanie posiedzeń aresztowych (po przeszkoleniu obserwatorów) stanowiło ważny element edukacyjny dla przyszłych prawników w zakresie prawa do rzetelnego procesu.

Upowszechnienie standardów jawności posiedzeń aresztowych oraz podstaw stosowania tymczasowego aresztowania miało również walor edukacyjny w stosunku do sędziów. W jednej ze spraw monitorowanych przez wyposażonego w uchwałę Sądu Najwyższego obserwatora Sąd Apelacyjny zarządził przerwę w posiedzeniu, w celu sprawdzenia, że rzeczywiście taka uchwała zapadła i po pozytywnym zweryfikowaniu tego faktu dopuścił obserwatorów do monitorowania posiedzenia. Wysłani przez nas przeszkoleni obserwatorzy dokonali monitoringu wielu posiedzeń aresztowych. Po każdej obserwacji uwagi swoje zawarli w raportach z monitoringu. Uwagi te, nierzadko krytyczne, zostały wykorzystane do sporządzenia opinii prawnych typu *amicus curiae* w wypadkach, w których stosowanie tymczasowego aresztowania uznaliśmy za szczególnie odbiegające od standardów wyznaczonych przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W celu upowszechniania wiedzy na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania sporządziliśmy opracowanie, w którym zawarliśmy listę zasad wynikających z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Opracowanie to wysłaliśmy do wydziałów karnych wszystkich sądów apelacyjnych. Zamówiliśmy także dwie ekspertyzy dotyczące jawności posiedzeń aresztowych, z których wynika potrzeba zmian w praktyce i ustawodawstwie, w celu uzyskania gwarancji jawności ww. posiedzeń. Nasi obserwatorzy zostali wyposażeni m.in. w uchwałę SN wskazującą na jawność posiedzeń i w sytuacji, w której sąd argumentował, że posiedzenia są niejawne – przedstawiali mu taką uchwałę. Zdarzało się, że miało to wpływ na zmianę decyzji sądu.

Zorganizowanie dwóch konferencji służyło upowszechnieniu wiedzy na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania. Z wypowiedzi uczestników wynikało, że znaczna część ich środowisk nie zna standardów Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania. W szczególności sędziowie postulowali zorganizowanie szkoleń w tym zakresie. Przedstawiciele mediów relacjonujący przebieg i prezentujący wnioski wynikające z tych konferencji powiększali oddziaływanie naszych poczynań podejmowanych przy realizacji Projektu.

Praktyka wysyłania w listach wychodzących z Fundacji do klientów, ale i do organów stosujących tymczasowe aresztowanie, opracowania dotyczącego standardów

Trybunału w sprawie tymczasowego aresztowania także miała wpływ na upowszechnienie się standardów ETPC w tym zakresie.

Na rozpowszechnienie wiedzy na temat europejskich standardów stosowania tymczasowego aresztowania wpływ miało także wydawanie przez Fundację *Biuletynu*, w którym zamieściliśmy artykuły i informacje z działań i sprawa prowadzących w ramach Projektu.

Tym samym celom służyło sporządzenie, wydrukowanie i rozkolportowanie ulotek informacyjnych na temat prawa do rzetelnego procesu i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Powyższe działania w ramach realizacji Projektu na pewno miały wpływ na podwyższenie świadomości prawnej obywateli.

Temu samemu celowi służyło publikowanie na stronie internetowej informacji dotyczących realizacji Projektu, raportów ewaluacyjnych oraz informacji dotyczących podejmowanych w ramach Projektu działań.

- **Sposób ewaluacji Projektu**

- Ewaluacja wewnętrzna**

Ocena realizacji poszczególnych celów Projektu była dokonywana przez dyrektora programowego w czasie cotygodniowych spotkań z koordynatorami programów i koordynatorem Projektu. Spotkania te służyły również zaplanowaniu kolejnych działań.

Po upływie czterech i siedmiu miesięcy realizacji Projektu koordynator Projektu opracowała sprawozdania z realizacji Projektu, które zostały przedłożone do oceny Zarządowi Fundacji. Zostały one ocenione pozytywnie.

Koordynatorzy programów sporządzili również sprawozdania z podjętych działań, które pozytywnie ocenił dyrektor programowy. Stanowią one załącznik do raportu końcowego (załącznik 18)

Ponadto studenci Kliniki Prawa „Niewinność” wypełnili przygotowaną przez koordynatora Kliniki ankietę ewaluacyjną, w której bardzo pozytywnie ocenili przydatność zajęć oraz poziom przygotowania prowadzących zajęcia.

- Ewaluacja zewnętrzna**

Po upływie 5 miesięcy zwróciliśmy się do dwóch niezależnych ekspertów (były nimi dr Małgorzata Wąsek-Wiaderek i sędzia Teresa Romer) z prośbą o ocenę realizacji Projektu. Wnioski zawarte w dokonanej ocenie (załącznik 19) stanowiły dla nas podstawę wprowadzenia zmian, zwłaszcza w zakresie podziału zadań, przyczyniły się zatem do zwiększenia efektywności osiągnięcia zakładanych celów Projektu. Wszelkie uwagi ewaluatorek, zwracające naszą uwagę na błędy w realizacji Projektu, wprowadziliśmy w życie. Niektóre z nich, wynikające raczej z niezbyt dokładnego opisanie metod realizacji Projektu w sprawozdaniu cząstkowym niż z przyjętych przez nas zasad działania wyjaśniliśmy w sprawozdaniach końcowych podsumowujących realizację poszczególnych Programów.

Najpoważniejszą uwagę krytyczną pod adresem programów Monitorowania Tworzenia Prawa oraz Monitoringu prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego sformułowanym przez dr Wąsek-Wiaderek było wrażenie braku koordynacji poszczególnych działań przy zajmowaniu się tematyką tymczasowego aresztowania. W rzeczywistości jednak krzyżowanie się działań obu

Programów w zakresie problematyki tymczasowego aresztowania było przez nas celowo zamierzone. Chcieliśmy w ten sposób zintensyfikować nasze oddziaływania w obszarze, który uznaliśmy za szczególnie ważny i wymagający poświęcenia większej, niż pierwotnie zakładaliśmy, ilości pracy.

Program „Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania” został pozytywnie oceniony przez obie ewaluatorki.

Działania Kliniki Niewinność dr Wąsek-Wiaderek oceniła pozytywnie. Uznała jej formy działania za skuteczne w podnoszeniu poziomu poszanowania prawa do rzetelnego procesu. Pochwaliła też aspekt edukacyjny działalności Kliniki. Sędzia Romer natomiast krytycznie odniosła się do kryteriów kwalifikacji spraw do Kliniki oraz do jej obiektywizmu. Tu jednak musimy podkreślić, że wybór spraw do Kliniki z założenia nie może być w pełni obiektywny. Wybieramy bowiem sprawy spośród spraw wpływających do Fundacji od osób, które w listach kwestionują swoją winę. Czytamy wszystkie listy, ale zająć możemy się tylko tymi, w których po analizie dokumentacji nam nadesłanej dochodzimy do wniosku, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie uzasadnia wydania wyroku skazującego przez sąd, albo uzasadnia przypuszczenie, że postępowanie w sprawie prowadzone było z naruszeniem zasad rzetelności.

Program „Monitoring prawa do rzetelnego procesu na etapie wykonania kary” otrzymał najpoważniejszą uwagę od sędzi T. Romer, która stwierdziła iż w raporcie częściowym zawarliśmy uwagę mogącą świadczyć o tym, iż dając wiarę skazanym traktujemy fakt ich potencjalnej niewinności jako możliwą przesłankę warunkowego zwolnienia. Doszło tu do nieporozumienia – nasza, być może zbyt lakonicznie sformułowana uwaga, tyczyła jedynie faktu, iż skazani, spraw których uwaga ta dotyczyła, byli uprzednio klientami Kliniki Niewinność i utrzymywali wcześniej, że czynu nie popełnili. My zaś wyjątkowo uważaliśmy w odniesieniu do tych skazanych, że mimo nieprzyznania się do winy, a zatem i braku skruchy, zasługiwali oni na poparcie wniosku o warunkowe zwolnienie, ponieważ mieli dobre opinie z pobytu w więzieniu i uzasadniali tym przekonanie, że będą, po wyjściu na wolność, przestrzegali porządku prawnego.

Generalnie dr Małgorzata Wąsek-Wiaderek, poza dwoma uwagami krytycznymi (ocena sprawozdania „połówkowego” jako zbyt lakonicznego i nie do końca uporządkowanego) oceniła pozytywnie wykonywanie przez nas Projektu. Stwierdziła, że prawidłowo zdefiniowaliśmy podstawowe problemy z zapewnieniem rzetelnego procesu na poszczególnych jego etapach oraz, że podjęliśmy działania przydatne dla realizacji jego celów. Sędzia Teresa Romer także odniosła się pozytywnie do realizowanego przez nas Projektu. Uznała go za bardzo interesujący i mający wielkie znaczenie dla podniesienia kultury prawnej społeczeństwa. Uwagi krytyczne zaprezentowane w ewaluacji uwzględniliśmy oczywiście przy podejmowaniu kolejnych działań lub, tam gdzie się z nimi nie do końca zgadzaliśmy, odnieśliśmy się do nich w sprawozdaniach końcowych koordynatorów Programów.

Uruchomiliśmy również stronę internetową (www.hfhrpol.waw.pl/winteresiepublicznym), na której prezentowaliśmy informacje dotyczące podejmowanych działań. Opublikowaliśmy na niej sprawozdania, raporty, opinie, a także teksty ulotek i wszystkich numerów biuletynu.

4. PORÓWNANIE ZAKŁADANYCH I FAKTYCZNIE OSIĄGNIĘTYCH REZULTATÓW

Pierwszym z zakładanych rezultatów była poprawa sytuacji procesowej osób, w sprawach których HFPC przedstawiała opinie prawne oraz występowała w procesie w charakterze przedstawiciela społecznego. Efektem jest poprawa standardów postępowania przed sądem, a tym samym możliwość pełniejszego korzystania przez beneficjentów z prawa do rzetelnego procesu.

Drugim zakładanym rezultatem była poprawa organizacji pracy w grupie oraz efektywności współpracy z wolontariuszami. Planowaliśmy osiągnąć to poprzez szkolenie pracowników Projektu z zakresu technik interpersonalnych oraz organizacji pracy w grupie.

Policzalnymi rezultatami realizacji Projektu określiliśmy ekspertyzy, artykuły prasowe, opinie prawne typu *amicus curiae*, opinie eksperckie, zestawy szkoleniowe dla studentów, ulotki informacyjne, raporty z działań podjętych w konkretnych sprawach oraz sprawozdania z realizacji poszczególnych działań.

Zobowiązaliśmy się ponadto do zlecenia przeprowadzenia ewaluacji zewnętrznej dwóm niezależnym ekspertom oraz do wydania 10 numerów biuletynu „W interesie publicznym”, który zawierać miał artykuły na temat bieżącej działalności Projektu. Miał on być dystrybuowany do sądów i prokuratur rejonowych i okręgowych, do kancelarii adwokackich i organizacji pozarządowych, a także do dziennikarzy.

W związku z bieżącymi działaniami (konferencje prasowe i panele dyskusyjne) mieliśmy też przygotowywać materiały konferencyjne dla dziennikarzy oraz dla uczestników paneli.

Porównanie części zakładanych i faktycznie osiągniętych rezultatów należy przedstawić odrębnie dla każdego z Programów. Niektóre z nich zostaną jednak omówione wspólnie dla wszystkich z nich.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja naszych klientów w sprawach, w których aktywnie uczestniczyliśmy, była lepsza, niż byłaby bez naszego udziału. Potwierdzają to wyniki pracy zaprezentowane w sprawozdaniach koordynatorów załączonych do niniejszego raportu (załącznik 18). Monitorując proces tworzenia prawa zmienialiśmy sytuację prawną niepoliczalnej ilości osób. Obserwując posiedzenia i rozprawy sądów przyczynialiśmy się nie tylko do zwiększenia rzetelności rozpoznawania tych konkretnych spraw, ale też pokazywaliśmy wszystkim uczestnikom postępowania (tak sędziom, jak i adwokatom), że proces karny jest jawny i publiczny, a zatem, że zawsze może np. na rozprawę przyjść ktoś, kto będzie stronem postępowania patrzył na ręce. My czyniliśmy tak w wielu przypadkach. I wiele razy osiągaliliśmy zamierzane efekty, np. w postaci wydania opinii dla sądu, w której nie stwierdzaliśmy naruszenia prawa do rzetelnego procesu, pomimo stwierdzania go w poprzednich procesach w tej samej sprawie. Wielokrotnie, najczęściej przy okazji organizowanych przez nas paneli dyskusyjnych czy konferencji, od samych sędziów słyszeliśmy, że to bardzo dobrze, że HFPC angażuje się w różne dziedziny życia prawnego w Polsce.

Źródłem naszych wniosków były rozmowy z osobami, których sprawami zajmowaliśmy się w ramach projektu i które zauważały i podkreślały poprawę swojej sytuacji procesowej po działaniach HFPC. Nasz wniosek opieramy również na przykładach spraw, w których w wyniku działań HFPC (np. skierowania do sądu opinii prawnej dotyczącej stosowania tymczasowego aresztowania) wprost zmieniła się sytuacja naszego klienta (np. sąd uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania).

Wydaliśmy 11 numerów *Biuletynu „W interesie publicznym”*, który cieszył się wyraźnym zainteresowaniem czytelników, wśród których byli zarówno sędziowie, jak i skazani. Przygotowaliśmy także ulotki informacyjne i liczne opinie prawne dla sądów. Na każdą konferencję i panel przygotowaliśmy także materiały dla uczestników i dziennikarzy.

Każdy z koordynatorów Programu przygotował także szczegółowe sprawozdanie z działań podjętych w ramach Projektu.

Poprzez szeroką skalę działań udało nam się osiągnąć zamierzone efekty nie tylko w tych sprawach, w których bezpośrednio podejmowaliśmy jakieś działania. Już na etapie realizacji Projektu wykorzystywaliśmy rezultaty naszej pracy lub własne doświadczenia przy innych sprawach. Pokazywaliśmy na przykład sędziom, że warto zmieniać ucieraną przez lata praktykę niejawności posiedzeń aresztowych na rzecz ich jawności, która wynika z przepisów prawa i orzecznictwa.

Nasze działania i efekty, jakie udało nam się osiągnąć dzięki Projektowi nie byłyby możliwe bez pomocy i ciężkiej pracy naszych wolontariuszy. Po szkoleniu, jakie odbyli wszyscy koordynatorzy z pewnością lepiej wykorzystamy ofertę, jaką nam oni oferują, a to głównie dzięki temu, że uczyliśmy się jak efektywniej organizować pracę grupy. Takie doświadczenie przyda nam się również w przyszłości ponieważ, zwłaszcza w okresie wakacyjnym, do HFPC zgłasza się wielu studentów zainteresowanych zdobywaniem doświadczenia w zakresie szeroko rozumianych praw człowieka.

14 grudnia zorganizowaliśmy konferencję podsumowującą wykonanie przez nas Projektu (program konferencji – załącznik 21)

- **Monitoring stanowienia prawa**

Zaangażowaliśmy się zwłaszcza w działania zmierzające do rozwiązania systemowego problemu, jakim jest stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce. Tutaj skupiły się nasze działania, jeżeli chodzi o upowszechnianie standardów ETPC. Oznaczało to równocześnie, że nie byliśmy w stanie podjąć działań w zakresie implementacji w Polsce przepisów unijnych. Staraliśmy się jednakże komentować w mediach groźną sytuacją związaną z ograniczeniem stosowania Karty Praw Podstawowych UE w Polsce (tzw. przyłączenie się do protokołu brytyjskiego). Karta zawiera daleko posunięte gwarancje z zakresu rzetelnego procesu oraz efektywnych procedur. Jej pełne obowiązywanie w Polsce mogłoby pomóc w doprowadzeniu do pełniejszego respektowania prawa do rzetelnego sądu, zgodnie z zasadą, że każdy sąd krajowy jest jednocześnie sądem wspólnotowym. Dla przykładu warto podać, że Karta Praw Podstawowych zawiera gwarancję prawa do pomocy prawnej, co nie jest chociażby przedmiotem gwarancji Konstytucji RP. Stąd pełne obowiązywanie Karty Praw Podstawowych w Polsce stwarzałoby dodatkowe możliwości dochodzenia swoich praw w zakresie rzetelnego procesu dla obywateli RP, ale także dla obywateli UE przebywających na terytorium Polski.

Zaciągnięcie opinii ekspertów zagranicznych w świetle wybranych przez nas działań okazało się nie być konieczne, ponieważ wystarczające były opinie środowiska polskiego – problemem nie był brak znajomości standardów międzynarodowych, co przeszkody w ich rzeczywistej implementacji w Polsce. Stąd nasze odwołanie się do polskich ekspertów. Jeśli chodzi natomiast o konieczność wyjaśnień czy badań – mieliśmy możliwość konsultacji ze stażystami z Niemiec, Szwajcarii oraz Francji,

którzy w tym czasie przebywali na stażu w HFPC.

Ze względu na liczne zmiany ustawowe odnośnie rzetelności nie byliśmy w stanie opracować, także ze względu na decyzję o skupieniu się na innych zagadnieniach, całościowego raportu obrazującego wszystkie zmiany w prawie mające wpływ na rzetelność procesu. W bardzo dużym zakresie natomiast informowaliśmy o naszych działaniach media oraz umieszczaliśmy informacje i publikacje na stronie internetowej.

- **Klinika Prawa Niewinność**

Najważniejszym z osiągniętych rezultatów była poprawa sytuacji procesowej osób, w sprawach, które zakwalifikowaliśmy do Projektu. Jej policzalnym rezultatem jest sporządzenie 6 opinii prawnych dla sądów. W 2 sprawach uzyskaliśmy zgodę na zapoznanie się z aktami sprawy. W 4 sprawach HFPC występowała w charakterze przedstawiciela społecznego. W Projekcie zobowiązaliśmy się do sporządzenia 10 opinii prawnych typu *amicus curiae*. Po analizie wszystkich zakwalifikowanych do Kliniki spraw uznaliśmy za uzasadnione ich sporządzenie w 6 przypadkach. W pozostałych czterech podjęliśmy inne działania prawne, jak zapoznanie się z aktami sprawy w sądzie i podjęcie decyzji o przyłączeniu się do procesu karnego. W tych 4 sprawach rezultatem w efekcie będzie przygotowanie opinii prawnych dla sądu, ale skutek ten nastąpi już po zakończeniu realizacji Projektu.

Ponadto na każde zajęcia koordynator Programu przygotowywał zestawy szkoleniowe, a uczestniczący w Klinice studenci przygotowywali sami zajęcia, które mieli prowadzić.

- **Monitorowanie prawa do rzetelnego procesu w przedmiocie stosowania aresztu tymczasowego**

Głównymi beneficjentami tej części Projektu były osoby tymczasowo aresztowane, czyli osoby pozbawione wolności, a jednocześnie chronione zasadą domniemania niewinności. Domniemanie to powoduje konieczność szczególnej ostrożności przy pozbawianiu ich wolności. Na straży prawa do rzetelnego rozpatrzenia ich sprawy stoją europejskie standardy praw człowieka oraz gwarancje kodeksowe. Realizacja tej części Projektu przyczyniła się znacząco do nagłośnienia tych praw oraz standardów europejskich. Wynika to zarówno z reakcji medialnych na działania HFPC przy realizacji Projektu, jak i konkretnych zachowań sędziów dopuszczających obserwowanie posiedzeń aresztowych, mimo wcześniejszych obiekcji. Wypowiedzi sędziów sądów apelacyjnych przybyłych na konferencję dotyczącą jawności posiedzeń aresztowych wyraźnie wskazują na wolę upowszechniania standardu jawności tych posiedzeń poprzez zwrócenie na ten aspekt postępowania sędziom wizytorom, a przez nich sędziom sądzącym w sądach okręgowych i rejonowych.

Można realnie sądzić, że pozytywne rozpatrzenie skargi konstytucyjnej sporządzonej przez HFPC zmieni istotnie sytuację długotrwale tymczasowo aresztowanych.

W zakresie realizacji tej części Projektu policzalne rezultaty zostały zrealizowane z jednym wyjątkiem. Wyjątek ten, to zamówienie nie 5 (jak planowano), ale 2 opinii ekspertów. Zmniejszenie tej liczby wynikało z faktu, że nie było konieczne i uzasadnione szczegółami spraw, jakimi się zajmowaliśmy. Były to sprawy w dużej mierze zbieżne z takimi, z jakimi każdy z nas spotkał się w swojej wieloletniej praktyce zawodowej. Powodem tego była więc wystarczająca wiedza realizatorów Projektu oraz wewnętrznych i zewnętrznych ewaluatorów (prof. Andrzej Rzepiński, dr Małgorzata Wąsek-Wiaderek).

Przygotowaliśmy dla sądów opinie prawne typu *amicus curiae* w 11 sprawach. Wydaliśmy również w formie ulotki informacje na temat prawa do rzetelnego procesu oraz postępowania przed ETPC.

Nie udało się nam, niestety, zorganizować wyjazdu na obserwację rozprawy w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu. Zaplanowaliśmy wyjazd ponieważ spodziewaliśmy się, że zajdzie konieczność takiego wyjazdu w związku z konkretnymi sprawami prowadzonymi w ramach Projektu. Kiedy okazało się, że w żadnej z nich Trybunał nie wyznaczył terminu chcieliśmy w celach zwłaszcza szkoleniowych pojechać na inną rozprawę polską. Praktycznie do końca realizacji Projektu i do zamknięcia kalendarza posiedzeń na rok 2007 monitorowaliśmy rodzaj spraw, które miały być rozpoznane. Niestety żadna z nich nie miała ścisłego związku z zakresem działań i tematyką realizowanego przez nas Projektu. Nie składaliśmy także wniosku o przeniesienie tych środków do innej pozycji w budżecie ponieważ środki przewidziane przez nas i zaplanowane budżetem w pozostałych pozycjach budżetowych w zupełności wystarczyły do zrealizowania przez nas zaplanowanych działań. Mimo tego uważamy, że realizacja Projektu przebiegła zgodnie z założeniami, ponieważ z najwyższą starannością i zaangażowaniem pilotowaliśmy prowadzone przez nas sprawy.

- **Monitoring prawa do rzetelnego procesu na etapie wykonania kary**

W efekcie zrealizowanego Projektu uzyskaliśmy:

- ⇒ 9 raportów – opinii dotyczących warunkowego przedterminowego zwolnienia – w dwóch przypadkach sąd zwolnił skazanych w sprawach, których występowaliśmy w charakterze ich przedstawicieli społecznych (Ryszard S. oraz Marek M.). Dwie opinie czekają na wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie o warunkowe zwolnienie (najprawdopodobniej w styczniu 2008 r.),
- ⇒ 1 opinię prawną dotyczącą warunkowego przedterminowego zwolnienia i wykorzystania pozakodeksowej przesłanki odległego terminu kary (autorstwa eksperta w dziedzinie prawa karnego wykonawczego, prof. Stefana Lelenta).
- ⇒ Opis i analizę przeprowadzonych działań

Ponadto odpowiedzieliśmy pisemnie na 204 sprawy skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Zorganizowaliśmy w siedzibie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie trzy konferencje i panele dla specjalistów w dziedzinie prawa karnego wykonawczego. Celem tych spotkań było porównanie doświadczeń akademickich i pozarządowych w zakresie wykorzystania instytucji przedstawiciela skazanego określonej w art. 42 kodeksu karnego wykonawczego.

5. INFORMACJA O MOŻLIWOŚCI KONTYNUACJI PROJEKTU

Konieczna jest dalsza kontynuacja monitoringu wybranych zagadnień i ustaw. Tyczyć się to powinno w szczególności reformy Prokuratury w Polsce, stosowania tymczasowego aresztowania oraz obserwacji psychiatrycznych. Warto podkreślić, że zdobyta przez nas wiedza w czasie monitoringu okaże się przydatna w naszych dalszych działaniach prawnych, w szczególności w zakresie komentowania bieżących propozycji legislacyjnych, czy przedstawiania opinii przyjaciela sądu Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka oraz polskim sądom.

Program monitorowania tworzenia prawa wskazał, że w Polsce konieczne są takie działania oraz, że istnieje zapotrzebowanie społeczne na bieżący oraz rzetelny komentarz do tworzonego prawa – w szczególności w zakresie praw człowieka (w tym procedur sądowych nieodłącznie z nimi się wiążących). Zazwyczaj pojawiające się komentarze czy opinie związane są z określonymi grupami zawodowymi czy problemami. Helsińska Fundacja Praw Człowieka oprócz komentowania tworzonego prawa posiada jednocześnie możliwości skutecznego interweniowania, czy prowadzenia spraw sądowych, które prowadziłyby do uchylenia wadliwego prawa, czy wskazania na nadużycia, do jakich może prowadzić jego stosowanie. W tym kontekście monitoring tworzenia prawa jest ważnym uzupełnieniem działalności HFPC i powinien być kontynuowany w sposób systematyczny i konsekwentny.

W roku 2008 i następnych Helsińska Fundacja Praw Człowieka i jej klienci – czyli osoby adresujące do nas skargi na naruszenie podstawowych praw do wolności osobistej, do rzetelnego procesu sądowego prowadzonego nie tylko przez niezależne, ale i merytorycznie możliwie najlepiej przygotowane organy wymiaru sprawiedliwości – z pewnością skorzystają z doświadczeń uzyskanych przy realizacji niniejszego Projektu. Naszym zdaniem ważnym sposobem na kształtowanie debaty publicznej jest organizowanie seminariów poświęconych określonym problemom teoretycznym czy praktycznym. Dzięki opiniom ekspertów uzyskanym w ten sposób HFPC uzyskuje wiedzę, która bardzo pomaga w przygotowywaniu dalszej strategii działań oraz rozwiązywania konkretnych problemów z zakresu tych właśnie praw podstawowych.

Ze względu na uzyskane w okresie realizacji Projektu ekspertyzy prawne możliwy będzie skuteczniejszy wpływ na proces ustawodawczy w kierunku uchwalenia prawa jednoznacznie regulującego jawność posiedzeń aresztowych.

Wypowiedzi panelistów (zwłaszcza praktyków) otwierają drogę do przygotowania i przeprowadzenia ewentualnych szkoleń sędziów i prokuratorów w zakresie rozumienia standardów europejskich i przesłanek kodeksowych w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania.

Wszystkie przygotowane i dopracowywane w ramach realizacji tego Projektu narzędzia będą w dalszym ciągu wykorzystywane w pracy HFPC.

Konieczna jest kontynuacja monitoringu wybranych zagadnień i ustaw. Tyczyć się to powinno w szczególności reformy prokuratury w Polsce, stosowania tymczasowego aresztowania oraz obserwacji psychiatrycznych.

Zdobyte przez nas doświadczenia przyczynią się do kontynuowania części Projektu (w zakresie prawa karnego wykonawczego) w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW w formie warsztatów studenckich. Będą one kierowane przez osoby, które zdobyły doświadczenie w ramach Programu „Monitoring prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych” – zwłaszcza Andrzeja Kremplewskiego – jego koordynatora oraz naszego eksperta Marię Niełaczną. Klinika 42 już działa nieformalnie w ramach IPSiR UW – trwają rozmowy z władzami więziennymi okręgu warszawskiego. Trudności dotyczą przede wszystkim formalnego rozumienia w prawie. Obecnie osobą taką może być ktoś, kto ukończył 24 rok życia. Taka regulacja prawna utrudnia prowadzenie uniwersyteckiej kliniki prawa poświęconej temu zagadnieniu jest niezyciowa – 24 lata to czas kończenia studiów lub bycia studentem ostatniego lub przedostatniego roku. Zdobywaniem doświadczenia oraz działaniami pro bono są natomiast zainteresowani przede wszystkim studenci młodszy

lub z młodszych z niższych lat studiów. Chcemy doprowadzić do zmiany tego przepisu.

Program udzielania pomocy prawnej przed sądami więźniom przez studentów pod nadzorem doświadczonych ekspertów pomocy prawnej przez sądami – wobec 90 tysięcy osób pozbawionych wolności oraz wciąż bardzo słabego dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej – ma duże szanse powodzenia i jest na pewno w pełni uzasadniony. Z drugiej strony dla uczestników uniwersyteckiej kliniki ma on oczywisty walor edukacyjny – umożliwia skonfrontowanie teorii z praktycznymi problemami. Studia, siłą rzeczy mocno teoretyczne, wymagają zrównoważenia ich podejściem praktycznym.

6. RELACJA Z DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z PROMOCJĄ PROJEKTU

Zgodnie z założeniami promowaliśmy projekt m.in. w siedzibie HFPC, gdzie w dwóch miejscach powiesiliśmy plakaty informujące o źródle finansowania, zamieszczając m.in. pełną nazwę Programu Środki Przejściowe 2004.

Poza tym plakat taki rozwieszaliśmy w czasie każdej konferencji i panelu dyskusyjnego.

We wszystkich publikacjach, w każdym numerze *Biuletynu „W interesie publicznym”* oraz na ulotkach informacyjnych zamieszczaliśmy stosowną informację o źródle finansowania i pełnej odpowiedzialności HFPC za zamieszczone w nich treści.

Również występując w mediach elektronicznych (audycje radiowe) zwracaliśmy uwagę na źródła finansowania naszych działań.

7. SAMOOCENA REALIZACJI PROJEKTU

Podstawowe cele Projektu w zakresie wybranych działań monitoringowych zostały przez nas zrealizowane. Nie było jednak możliwe bardziej całościowe zbadanie zagadnienia rzetelnego procesu gdyż tego typu monitoring wymagałby znacznie większej grupy osób. Ponadto należy zauważyć, że w praktyce trudno jest łączyć rzetelny monitoring z jednoczesnym prowadzeniem spraw sądowych – podejmowanym przez osoby zajmujące się monitoringiem zwłaszcza ze względu na odmienną metodologię tych działań.

Uważamy, że realizacja Projektu przebiegła zgodnie z założeniami. W kilku przypadkach sytuacja prawna naszych klientów uległa poprawie wprost w wyniku naszych działań (uchylenie aresztu, bardziej rzetelne rozpoznanie stosowania tymczasowego aresztowania na posiedzeniu). Równie ważne, a może nawet ważniejsze są jednak długofalowe skutki realizacji tego Projektu. Mamy tu na myśli zapoznanie i upowszechnienie wśród sędziów, prokuratorów i adwokatów, a także potencjalnych podsądnych, standardów praw człowieka w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania. Po drugie spowodowanie sytuacji, w których sami sędziowie dostrzegli konieczność szkolenia swojego środowiska. Efekt ten wynika jasno z rozmów z sędziami oraz z wypowiedzi przedstawicieli środowiska sędziowskiego na wszystkich konferencjach. Po trzecie wymuszona przez nas refleksja nad faktycznym stanem przestrzegania standardów stosowania tymczasowego aresztowania doprowadziła do sformułowania w gronie sędziów i

prokuratorów do stwierdzenia możliwości poprawy legislacji w kwestii stosownych przepisów kodeksu postępowania karnego, a nawet do gruntownego przemodelowania usytuowania organów odpowiedzialnych za stosowanie tymczasowego aresztowania (powrót koncepcji sędziego śledczego). Te efekty mogą w przyszłości poprawić sytuację znacznie szerszego grona osób. W sposób oczywisty projekt powinien być kontynuowany ze względu na dużą jeszcze nieznaną standardów ETPC w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania przejawianą przez sędziów i prokuratorów.

Wszystkie działania zaplanowane w ramach Kliniki Niewinność zostały zrealizowane. Studenci włożyli duży wysiłek w prace Kliniki poświęcając na to swój czas poza obowiązkami uniwersyteckimi. Przygotowywali kilkudziesięciostronicowe raporty o sprawach, w których wykazywali się wnikliwą znajomością spraw i odpowiednich przepisów prawa. Z dużym zaangażowaniem czytali akta spraw, które niejednokrotnie liczyły kilkaset stron i obserwowali procesy w sądach w całej Polsce. Specyfika spraw, trafiających do Kliniki Niewinność jest szczególna, są to sprawy bardzo trudne i wymagające bardzo wnikliwej pracy a na osiągnięcia i sukcesy pracować trzeba długo. Należy jednak uznać, że ten rok pracy w Klinice był bardzo owocny zarówno pod względem osiągnięć merytorycznych, jeżeli chodzi o sprawy, jak i pod względem edukacyjnym dla studentów. Dowodem na to może być zaangażowanie studentów w pracę Kliniki wykraczające poza ramy ich obowiązków, coraz większa ilość spraw trafiająca do Programu oraz rosnące zainteresowanie dziennikarzy naszą pracą.

Przebieg realizacji Projektu ocenić należy pozytywnie. Mimo niewykorzystania wszystkich środków finansowych zrealizowane zostały zaplanowane działania, a nawet w pewnym zakresie (ilość opinii prawnych sporządzonych przez HFPC) zostały one przekroczone. Zamówienie mniejszej ilości ekspertyz nie miało żadnego negatywnego wpływu na realizację celów Projektu. Świadczy ono o bardzo dobrym przygotowaniu osób zaangażowanych w realizację Projektu.

Projekt przebiegał zgodnie z założonym harmonogramem.

Harmonogram realizacji projektu takiego jak ten zależy także od czynników, których prowadzący go nie w pełni albo w ogóle nie są w stanie kontrolować. Nie sposób zaprogramować na 10 miesięcy (czas trwania Projektu) sposobu funkcjonowania władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej czy sądowniczej. Pracę legislacyjną nad konkretną, istotną dla Projektu ustawą to przyśpieszają, to są wygaszane, czasami z przyczyn politycznych, czasami innych. Podobnie jest z prowadzeniem spraw sądowych. Choroba sędziego czy umiejętnie prowadzona akcja jednej ze stron spowolnia proces na miesiące. Czynnikiem, który braliśmy pod uwagę i który jest częściowo kontrolowany jest zaangażowanie się studentów wolontariuszy. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tych studentów, którzy po odpowiedniej selekcji przez nas przeprowadzonej, zgodzili się wziąć udział w programach realizowanych w ramach Projektu. Dla każdego studenta najważniejsza jest jednak sesja, a potem są wakacje. Jakkolwiek zawsze mogliśmy liczyć na pracę naszych wolontariuszy, to w tych miesiącach mogli oni poświęcić mniej czasu pracy w programie.

Już po rozpoczęciu realizacji Projektu, kiedy sondowaliśmy nasze siły i środki w kontekście zakładanych celów, działań i rezultatów podjęliśmy decyzję o tym, że największy pożytek przyniesie beneficjentom połączenie części sił programu Monitoring Tworzenia Prawa oraz programu zajmującego się tymczasowym aresztowaniem – w kwestii tymczasowego aresztowania właśnie. Oceniliśmy na

podstawie rozmów z klientami i informacji listownych od nich, że problem szafowania przez polskie sądy tymczasowym aresztem jest naprawdę poważny. Oczywiście w ramach tego Projektu chcieliśmy się też skupić na innych ważnych kwestiach, ale termin 10 miesięcy okazał się niewystarczający, zbyt krótki. Dlatego też Dyrektor Programowy podjął decyzję o rozwiązaniu opisanym powyżej. Uznaliśmy bowiem, że lepszym będzie skupienie się na problemie najważniejszym – bo przecież tymczasowe aresztowanie to pozbawienie człowieka wartości, zaraz po życiu, najważniejszej, czyli wolności – a polska praktyka, potwierdzona licznym wyrokami ETPC wytykającymi Polsce błędy, mówi sama za siebie. Mimo konieczności rezygnacji z realizacji pewnych zadań uważamy, że bardzo skutecznie podjęliśmy szereg sprzężonych działań, których pozytywny wydźwięk utwierdza nas w przekonaniu, że uczyniliśmy słusznie.

Ponieważ widzimy zainteresowanie poszanowaniem prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych zarówno wśród naszych klientów, prawników czynnie wykonujących zawody prawnicze, a także studentów oraz zagrożenia jakie istnieją w związku z brakiem znajomości standardów wypracowanych przez ETPC na wielu płaszczyznach – uważamy, że pożądanym byłoby kontynuowanie naszych działań, w tym zmierzających do rozpowszechniania działalności i szkolenia różnych grup zawodowych, studentów oraz wszystkich zainteresowanych osób.